Nr. 25. Wtorek, 1 Lutego 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po połudnu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 20. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował: dr. Karola Bendę c. k. lekarzem powiatowym II klasy w Brodach, dr. Oresta Litwinowicza c. k. koncepistą sanitarnym, przydzielając mu czynności c. k. lekarza powiatowego w Jaworowie, dr. Henryka Lica c. k. asystentem sanitarnym w Brzozowie i dr. Zenona Friedmanna c. k. asystentem sanitarnym w Bóbrce; przeniósł zaś dr. Józefa Tugendhata, c. k. lekarza powiatowego, z Brodów do Biały, i asystentów sanitarnych dr. Teodora Pawlasa i dr. Emila Decykiewicza, pierwszego z Brzozowa do Chrzanowa, drugiego z Bóbrki do Kolbuszowy.

Pan Namiestnik zamianował sekretarza powiatowego Juliana Terleckiego adjunktem urzędów pomocniczych, zaś kancelistę tutejszej dyrekcyi policyi Karola Bilińskiego. oficyałem ces. król. dyrekcyi policyi we Lwowie.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianował praktykantów konceptowych: Jana Czabana. Aleksandra Smagę, Władysława Bialikiewicza i Mikołaja Dolnickiego koncypistami skarbowymi.

W pierwszej połowie stycznia b. r. był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

Porównując stan chorób epidemicznych z pierwszej połowy stycznia b. r. ze stanem drugiej połowy grudnia r. z., to krztusiec, dur brzuszny i ospa się wzmogły, stan błonicy, płonicy, duru osutkowego i odry się zmniejszył. czerwonka zaś przedstawia stan niezmienny.

Płonica panowała bowiem w 103 miejscowościach. a to przeważnie w powiatach: żydaczowskim, gródeckim, nowo-sądeckim, stryjskim, dolinjańskim i samborskim; błonica w 39 miejscowościach i przeważnie w powiatach: horodeńskim, stanisławowskim. rohatyńskim i tarnowskim; odra w 59 miejscowościach, a to przeważnie w powiatach: zbarazkim, stanisławowskim. skałackim i tłumackim; dur brzuszny w 39 miejscowościach w powiatach: przemyskim. staromiejskim i żółkiewskim: ospa w 34 miejscowościach i to przeważnie w powiatach: pilzneńskim. tarnowskim. wielickim, grybowskim. myślenickim i złoczowskim; krztusiec w 32 miejscowościach, a przeważnie w powiatach: rohatyńskim, przemyskim i gródeckim; dur osutkowy w 10 miejscowościach i tylu powiatach: czerwonka w 2 miejscowościach i tyluż powiatach.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 29 stycznia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 lutego.

Prasa posiada także swoje artykuły mody, która zmienia się na każdy sezon polityczny i jak każda moda powraca po dłuższym lub krótszym czasie. Można to powiedzieć szczególnie o prasie opozycyjnej, która szuka skwapliwie świeżego pozoru do narzekań i skarg a znalazłszy go, nie wypuszcza tak prędko z ręki. Frazesy opozycyjne stanowią owe artykuły mody dziennikarskiej, frazesy bez treści i podstawy, chociaż dźwięczne lub huczne za pierwszem pojawieniem się w łamach. Dla frazesów o ucisku narodowości niemieckiej i wiszących w powietrzu zamachach na zdobycze konstytucyjne czas minął już niepowrotnie. Zawsze było nie wielu takich naiwnych. którzyby im wierzyli szczerze i z przekonania a i tych niewielu przyjemnie rozczarował gabinet swojem ściśle konstytucyjnem postępowaniem. Ostatnie wiadomości o rozprawie hr. Taaffego z Czechami w kwestyi uniwersytetu prazkiego, rozprawie. w której ani Czesi nie wystąpili z tak skrajnemi pretensyami. jak się jedna strona obawiała a druga spodziewała. hr. Taaffe zaś bynajmniej nie dał się sprowadzić z kierunku dotąd przestrzeganego — wydarły prasie opozycyjnej znowu jeden wygodny i popłacający frazes o zupełnej uległości gabinetu dla prawicy. Kto miał jeszcze jakąkolwiek wątpliwość pod tym względem, musiał teraz przyjść do przekonania, że istotnie rzecz się ma tak. jak hr. Taaffe zawsze mówił. t. j. że nieda się popchnąć na drogę jednostronnej polityki w duchu lewicy lub prawicy.

W przededniu rozprawy budżetowej wydobywa prasa opozycyjna z arsenału swojego broń nie nową już ani nie groźną. ale w każdym razie tak odświeżoną, żeby zakrawała na coś nowego. Finanse państwa wydają się tej prasie niepomyślnemi, oczywiście szczególnie od czasu. kiedy do gabinetu wszedł jako minister skarbu członek prawicy i do tego Polak. Już kilka razy próbowano przypadkowe oscylacye w kursie renty przedstawić tak, jak gdyby to miało być wyrazem nieufności kół finansowych. jak gdyby kredyt państwa wiele ucierpiał z winy ministra dr. Dunajewskiego. lub przynajmniej wystawiony był na klęski w bliskiej przyszłości. Finanse państwa stanowią niewyczerpane źródło frazesów opozycyjnych zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Jeżeli stan ich jest pomyślny. można zarzucić. że pod innym rządem byłyby wykazały rezultat jeszcze pomyślniejszy. jeżeli zaś okaże się jaki brak lub jaki zawód budżetowy. to już nie ma końca skarg i zarzutów.

Jeżeli kurs renty przyjęty zostanie za kryteryum nietylko stanu finansów austryackich w danej chwili, lecz także polityki finansowej obecnego rządu w ogóle, to prasa opozycyjna w swoim własnym interesie nie powinna nawet dotykać się tego przedmiotu. Chcąc bowiem gołosłowne twierdzenia swoje poprzeć cyframi, nietylko nie znajdzie materyału. lecz owszem spotka się w zestawieniach autentycznych z materyałem stanowczo dla siebie niepomyślnym. Odkąd obecny minister skarbu objął administracyę finansów, kurs renty nie przestał się podnosić w takim samym stosunku jak przedtem. Wykazy autentyczne pozwalają sprawdzić to w każdej chwili za ubiegły okres kilkumiesięczny, a obecnie każdy może się o tem przekonać z porównywania codziennych zapisków. Od czasu zaś objęcia steru przez hr. Taaffego w kursie renty wykazują statystyczne zestawienia różnicę bardzo korzystną dla rządu. W ostatnim roku rządów gabinetu wiernokonstytucyjnego (1878) renta w stopniowym wzroście kursu doszła do pokaźnej cyfry 64·35 a mimo to nie zatrzymała się, lecz podskoczyła w roku następnym na 69·15. Po wyborach do Rady państwa, które ostatecznie zadekretowały zepchnięcie stronnictwa wiernokonstytucyjnego na stanowisko opozycyi, kurs renty szedł dalej w górę i wynosił w roku ubiegłym 74·00 Są to daty o rencie papierowej. która jak wiadomo zawsze jednostajnie podnosi się lub spada razem z rentą srebrną. Daty o rencie w złocie tak samo świadczą na korzyść gabinetu. W roku 1877 kurs jej emisyjny wynosił 69·54 a w roku ubiegłym 90·15.

ODETTA

SZKIC Z ŻYCIA KANADYJSKIEGO

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO*)

I.

W romantycznej cieśninie między dwoma słodkiemi, śródziemnemi morzami – gładką, zieloną tonią Huronu i niespokojnym, granatowym odmętem Wyższego Jeziora. spoczywa sobie niedaleko amerykańskiej mieściny Sault de Marie wyspa niewielka, wyniosła, o błękitnych przylądkach i zielonych szczytach. Nazywają ją Ile Saint Joseph. Wioska na niej nosi słuszne miano Port Joli. Podobna do ptaka na wodzie, wysepka ta jest otoczoną archipelagiem innych, drobniejszych plam ziemi na jeziorze. które obok niej przypominają pisklęta pod okiem matki żerujące. Cały zaś archipelag tworzy granicę dwóch jezior, dwóch państw, dwóch klimatów.

Rzuć okiem z Port Joli na zachód, a dymy zawijających z Wyższego Jeziora parowców powiewają nad sinemi przylądkami nakształt piór żałobnych. Spojrzyj na wschód, a szlak modry, okryty żagielkami flotylli rybaczej, ciągnie się zygzakiem do Huronu. Na stronie południowej leżą po za wodą Stany Zjednoczone, siedziba ludu kosmopolitycznego, z przeważającym żywiołem anglosaskim. Na północy, także po za wodą, czernią się nieskończone leśne puszcze Kanady, które ukrywają w tej stronie rzadką ludność Metysów. Ten narodek, niepodobny rysami i zwyczajami do prawdziwych francuskich mieszkańców wschodniej Kanady, używa wspólnej z nimi mowy, zepsuwszy ją tylko cokolwiek bardziej, podziela niemniej ich miłość dla dalekiego kraju, od którego los wojny oderwał Kanadę przed wiekiem. Ta miłość Francyi. patryotyzm najbardziej sentymentalny, platoniczny i jałowy. jaki na świecie spotkałem, objawia się głównie w czczych słowach. Nigdy nie zapomnę wzruszenia, z jakiem ci ludzie wspominają niedawne klęski matki Francyi, ani też gorączkowej ciekawości o wszelkie nowinki z Paryża, gdy jednak pewien Francuz rodowity proponował na zgromadzeniu panów *habitans* w mojej obecności agitacyę celem powrotu pod panowanie francuskie, obecni przyjęli jego słowa z zadziwieniem, z oburzeniem i sykaniem. Dziwny to ludek, ci *habitans* kanadyjscy, z swoją *amour du vieux sol*, o którym tak często prawią! Jeden z ich poetów młodych, Louis Frechette, którego reputacya już i do Paryża sięga, rzekł o ich patryotyzmie:

Chez nous un sentiment qui ne saurait mourrir,
C'est l'amour du vieux sol, qu'à benir on s'obstine....

Wyspa St. Joseph jest także, jak wspomniałem, granicą dwóch klimatów. Od północnego zachodu wiatr owiewa ją chłodny i przeczysta atmosfera Wyższego Jeziora, a spokojna cieśnina między Port Joli i tem jeziorem wygląda najczęściej w swem otoczeniu górzystem jak czara turkusowa. Okrąg nieba nad nią, wsparty na skał filarach, przypomina drugą czarę błękitną, wywróconą dnem do góry. Ze strony przeciwnej często wieszają się u niej siwe i ciepłe mgły, co od dalekiego jeziora Michigan leniwie się wloką, podobne do mętnej wody, co je rodzi.

Front północnej wyspy tworzy rodzaj półksiężyca, obejmującego rogami przystań niewielką. Wzdłuż tego portu. między jeziorem i górą, która prawie całą wyspę zalega, wlecze się rąbek płaskiego lądu. Na nim jest wieś — Port Joli. Jej jedno skrzydło, powstałe z starej kolonii francuskiej. składa się z masywnych. malowniczych domostw kanadyjskich. gdzie mieszkają *habitans*, t. j. tutejszokrajowcy. Domy z drugiej strony. z cegieł lub tarcic jaskrawo powleczonych w guście amerykańskim, a raczej bez żadnego gustu. mieszczą stek przybłędów rozmaitej mowy. Mieszkańcy pierwszej części sioła oddają się rybołostwu. druga część dostarcza majtków handlującym po jeziorach okrętom. Tu mówią pospolicie po angielsku, tam używają *patois* francusko-kanadyjskiego. Obie części żyją w nieporozumieniu i prawie się między sobą nie komunikują. Nawet port podzieliły na dwa obozy nieprzyjazne. Tu spoczywają okręty cudzoziemców, tam się kołyszą łodzie rybaków.

Niedaleko za wsią zaczynają się piętrzyć skały nagie i prostopadłe, ułożone w tarasy, na których wznoszą się dworki gustowne, należące do trzeciego gatunku wyspiarzy. Wisząc malowniczo nad wsią, co się u morza rozsiada, w położeniu przewiewnem, z widokiem na wodę i na ląd przeciwny, wille te służą podczas krótkiego lata północnego gościom kąpielowym, których niemało spieszy do chłodnej, zdrowej, daleko i szeroko słynącej wyspy. Wille te są ozdobą archipelagu. a ich właściciele jego arystokracyą.

Góra zalegająca wyspę Saint Joseph obraca ku Stanom Zjednoczonym urwiste skały. tworzące kilka daleko w wodę wyskakujących przylądków, pełnych jaskiń, gniazd ptaszych i ciekawych dzieł przyrody, rzeźbiącej głazy w kształty fantastyczne. Szczyty przylądków szumią borem ciemnym. Spadają z nich do cieśniny grzmiące, pluskające wodospady. Fala podmula ich stopy z gniewnym łoskotem, jak gdyby niecierpliwa, że skały ważą się tamować jej swobodne skoki. Wzdłuż skłonów kamiennych wiją się ścieżki, wykute racicami zwierzyny, po których o świcie mknie z lasu jeleń ostrożny lub łoś niezgrabny, aby się poić i tarzać w chłodnem jeziorze. W zatokach między przylądkami. gdzie pałają łąki lilij wodnych, słychać wrzask kaczek dzikich, a czaple i gęsi zrywają się na widok nasz z ciężkim łopotem. Dalej, po za liliami, wzdyma się pierś zatoki milionami fałdów szemrzących, odzwierciadlających w miniaturze przepych jutrzni, obraz orła pod kręgiem słonecznym. żółty blask promieni miesięcznych, srebrnych gwiazd połyski.... Człowiek bywa rzadkim gościem w tem ustroniu i chyba łódź indyjskiego rybaka przemknie się lotem strzały. żeby zniknąć po za skałami. Nikt zgoła tam nie mieszka Cała ludność wyspy na brzegu północnym się zebrała, a ogródki w Port Joli tworzą jedyną uprawną przestrzeń archipelagu.

Szczyt góry po za wsią przedstawia się w kształcie równiny, wzniesionej paręset stóp nad poziom jeziora i okrytej lasem dziewiczym, wszędzie prawie, z wyjątkiem łysego pagórka w środku wyżyny Ten pagórek. najwyższy punkt wyspy, uwieńczony jest zamkiem zniszczonym, na którego baszcie co święto pojawia się spełzły, wystrzępiony sztandar angielski. Kraciasty krzyż św. Jerzego rysuje się wtedy nakształt sylwetki wyraźnej na tle bladego, północnego błękitu, wyzywając szalone wiatry tej strefy. Gdzież jest niebo i wicher, któregoby piorunem i wściekłości nie urągał krzyż mórz królowej?

Zamek na łysej górze, zajmujący pozycyę niedostępną i strategicznie ważną, nazywano Gibraltarem jezior. Mógłby być niezdobyty, gdyby go naprawiono. Ma jeszcze fosę głęboką, most zwodzony, wały, baszty, kazamaty, koszary bez dachów. Brak mu tylko ludzi i armat. W fosie chwasty — most z zawiasów upadł i po kładce się wchodzi do bramy wybitej — wino i powój zapuszczają korzenie w mury, krusząc wapno i tynk zdzierając. Nawet głazy zaczynają pękać od mrozów. Niedługo, a cytadela będzie malowniczą ruiną — pamiątką krwawych bojów

*) Prawo ogłoszenia tej nowelli nabyła dla Królestwa Polskiego warszawska *Gazeta Polska*.

Może kto powie, że daty te są tylko następstwem ogólnej zmiany stosunków pieniężnych w całym świecie. Rzeczywiście nie sama tylko renta idzie ciągle w górę i niezwykły napływ kapitałów podnosi kurs wszystkich pewnych papierów. Ale właśnie fakt ten stanowi dowód. że zmiana systemu politycznego w Austryi nie wzbudziła nieufności, że koła finansowe jak zawsze zaliczają rentę austryacką do najpewniejszych efektów.

Lwów, 1 lutego.

O stanie spraw indemnizacyjnych z końcem roku 1880 podać możemy następujące daty ze źródła autentycznego: Z ogólnej liczby spraw (2998) pozostało z końcem grudnia 1880 niezałatwionych tylko 106. Tytułem wynagrodzenia i wykupna przyznano następujące kapitały: A) w lwowskim okręgu administracyjnym w II półroczu r. z. 333 zł. 26 ct., a do końca r. z. ogółem 47,334.179 zł. 54 ct.; B) w krakowskim okręgu administracyjnym w II półroczu r. z. 197 zł. 35 ct., a do końca z. r. ogółem 27,400.198 zł. 2 ct.; C) w W. Ks. Krakowskiem nic nie przyznano w II półroczu z. r., a suma kapitałów przyznanych dotąd wynosi 2,983.190 zł. 10 ct. Uprawnionym do poboru asygnowano do końca grudnia tytułem zaliczek na kapitały zaległych rent i kapitałów: A) w lwowskim okręgu administracyjnym 58,597.702 zł. 54 ct. B) w krakowskim okręgu administracyjnym 34,330.305 zł. 38 ct. C) w W. Ks. Krakowskiem 3.543.378 zł. 36 ct.

Dodatek
do preliminarza budżetu na r.1881

I.

Wniesiony przez rząd dotatek do preliminarza na r. 1881 żąda przedewszystkiem dla etatu ministerstwa spraw wewnętrznych wydatków 185.531 złr., w dziale dochodów wykazuje 14.870 zł., tak, że zażądane dodatkowo wydatki czynią *netto* 170.661 zł. Dodawszy te liczby do znanego preliminarza pierwotnego, otrzymamy preliminowany przez rząd etat ministerstwa spraw wewnętrznych w ogólnej sumie 17,919.171 zł. wydatków, a 1,036.219 zł. dochodów, tak, że wydatki *netto* czynią 16,882.952 zł.

Powyższa dodatkowa suma wydatków jest przeznaczona w bardzo przeważnej części na ulepszenia w służbie sanitarnej, a to głównie znów weterynarskiej, gdyż tylko 36.100 zł. jest wykazanych na budowle drogowe w Korutanach i Pobrzeżu. Mianowicie ma się utworzyć 10 stypendyów dla uczniów wiedeńskiego zakładu weterynarskiego po 300 zł., co więc rocznie wynosić będzie 3000 zł.; na r. 1881 atoli rząd domaga się tylko po połowie (na semestr zimowy), czyli razem 1500 zł. Dalej otrzyma Kraina dwie nowo systemizowane posady lekarzy powiatowych, Pobrzeże jedną, Szlązk także dwie; Salcburgia jedną nowo systemizowaną posadę weterynarza powiatowego, Styrya dwie, Kraina trzy. Najwięcej atoli przypada na Galicyę, która także otrzyma trzy nowo systemizowane posady weterynarzy powiatowych, które dotychczas były tylko prowizoryczne, ale oprócz tego wymaga nakładu, wobec którego wydatek na posady weterynarskie prawie znika.

Jeśli bowiem już z wymienionych codopiero wydatków na różne kraje widać, że odnoszą się do zabezpieczenia skuteczności ustawie z dnia 29 lutego r. 1880 o pomorze na bydło, tem łatwiej domyślić się, że samo wprowadzenie jej w życie o wiele większe jeszcze musi pociągnąć za sobą wydatki, a wszakże ona właściwie tylko w Galicyi i na Bukowinie w życie wprowadzona być może. To też na Galicyę przypada (oprócz wydatków na posady weterynarskie) 60.120 zł., na Bukowinę 18.396 zł., mianowicie na pomnożenie żandarmeryi w Galicyi o 90, na Bukowinie o 28 ludzi, celem kontrolowania rewizorów bydła, celem prowadzenia katastru bydła i celem nadzoru nad ruchem bydła na pograniczach. Z natury rzeczy wypływa, że wydatek ten, jakkolwiek preliminowany „na Galicyę i Bukowinę“, jest właściwie wydatkiem na całe państwo, a tylko zużyty będzie w Galicyi i Bukowinie. Natomiast wielkiego dla samego kraju znaczenia jest inna pozycya preliminarza dodatkowo spełniająca dawne życzenie kraju i dawno otrzymane przyrzeczenie, t. j. pozycya 60.815 zł. na założenie szkoły weterynarskiej we Lwowie wraz z szkołą kucia koni i na pierwsze półrocze jej bytu.

Już przed wielu laty rząd z okoliczności uchwalonych przez Izbę poselską rezolucyj o pomnożeniu zakładów weterynarskich myślał o założeniu szkoły takiej we Lwowie, a Sejm, chcąc zamysłom rządowym przyjść w pomoc w duchu rychlejszej a korzystnej dla kraju decyzyi, uchwalił dnia 20 maja r. 1875 oddać rządowi realność we Lwowie wraz z ogrodem, wypłacić mu nadto 10.870 zł. 48 ct. na urządzenie realności na szkołę, a nakoniec jeszcze subwencyonować zakład doroczną kwotą 2000 zł. z funduszów krajowych. Oprócz tego gmina miasta Lwowa ofiarowała jednorazowy datek w ilości 2000 zł. Mimo to i mimo czynionych, jak mi wiadomo, przez ministra p. Ziemiałkowskiego starań, za rządu dawniejszego decyzya nie stanęła; w zasadzie uznano wprawdzie potrzebę szkoły, ale trudna była decyzya co do wykonania. Przypadające na r. 1881 wprowadzenie w życie ustawy o pomorze na bydło ułatwiło rządowi teraźniejszemu tę decyzyę.

Wedle wypracowanego przez departament budowniczy namiestnictwa lwowskiego kosztorysu koszta założenia szkoły mają wynosić 36.746 zł. 74 ct.; ponieważ autoli z zakładem takim powinno być połączone muzeum anatomiczne, a nadto środki naukowe wymagają pewnego nakładu, przeto do sumy tej dodano ryczałtową kwotę 15.000 zł., tak że cały koszt urządzenia szkoły obliczony na 51.746 zł. 74 ct. Z ogólnej sumy tej strąciwszy ofiarowaną przez Sejm 10.870 zł. 48 ct. i i przez gminę miasta Lwowa 2000 zł., otrzymujemy 38.876 zł. 26 ct kosztów założenia przypadających na skarb.

Koszta utrzymania szkoły dają nam zarazem pogląd na jej skład osobisty; przedstawiają się one jak następuje: dyrektor 2440 zł. i mieszkanie, dwaj profesorowie 4060 zł, adjunkt 1150 zł. i mieszkanie, dwaj asystenci 1000 zł. i mieszkanie (dopóki dla asystentów miejsca starczyć będzie w zakładzie), remuneracya dla trzech profesorów za wykłady nie ściśle weterynarskie 900 zł., nauczyciel kucia koni 1150 i mieszkanie, rządca domu 690 zł. i mieszkanie, dwaj słudzy i odźwierny 843 zł. 75 ct. i mieszkania, trzej dozorcy 600 zł. i mieszkanie, trzej czeladnicy kowalscy 1404 zł. (po 9 zł. na tydzień) i mieszkanie, wydatki kancelaryjne 900 zł., utrzymanie muzeum anatomicznego 1500 zł., razem 17.137 zł. 75 ct. na rok. Ponieważ jednak na dyrektora zakładu upatrzony jest p. dr. Seifmann, były dyrektor szkoły weterynarskiej w Kazaniu, który ma pobierać 1000 zł. rocznego dodatku osobistego, przeto koszta utrzymania rosną do wysokości 18.137 zł. 75 ct., z których 2000 zł. wedle wspomnianej powyższej uchwały Sejmu przypadać będzie na kraj, a 16.137 zł. 75 ct. na skarb państwa.

Szkoła ma wejść w życie z końcem października r. b., dlatego na utrzymanie jej w r. 1881 rząd preliminuje tylko połowę kosztów dorocznych, t. j. 9069 zł. Mimo to w dziale dochodów na r. 1881 figurują całe owe 2000 zł. któremi kraj ma się przyczyniać do kosztów utrzymania. Te 2000 zł. wraz z datkiem gminy lwowskiej w równej ilości i wraz z datkiem Sejmu 10.870 zł. na koszta założenia stanowią wymienioną na wstępie sumę 14.870 zł. dochodów etatu ministerstwa spraw wewnętrznych. Innych dochodów etat ten w preliminarzu dodatkowym nie ma.

W etacie ministerstwa obrony krajowej wydatki preliminarza dodatkowego wynoszą 37.760 zł., dochodów nie ma. Dodawszy tę kwotę do sumy wydatków preliminarza pierwotnego, otrzymamy sumę ogólną 9,535.007 zł., z których strąciwszy niezmienioną preliminarzem dodatkowym sumę dochodów 1,175.800 zł., otrzymujemy wydatki *netto* w ilości 8,359.207 zł.

Dodatkowo zażądany kredyt ten jest przeznaczony na polepszenie żywności żołnierzom obrony krajowej, zresztą praktykowane już od dnia 1 stycznia r. b. Jest to wynikłość uchwały delegacyjnej o polepszeniu żywności żołnierzom armii, uchwała ta bowiem stosownie do § 20go ustawy o obronie krajowej musi także względem jej żołnierzy być zastósowana. Wiadomo, że to polepszenie żywności składa się tylko z polewki na śniadanie.

SPRAWY MONARCHII

W wspólnem ministerstwie finansów odbyło się dnia 30 stycznia pod przewodnictwem hr. Edmunda Zichy zgromadzenie celem ukonstytuowania spółki górniczej „Bośnia“, która zawiązała się dla eksploatacyi pokładów kruszcowych w Bośnii. Przybyło 12 właścicieli udziałów reprezentujących 94 udziałów (*Kuxe*), wspólne ministerstwo finansów biorące w przedsiębiorstwie udział 20 akcyami (*Kuxe*) reprezentował radca dworu baron Ferdynand Andrian-Werburg. Imieniem komitetu wybranego dla prac przedwstępnych referował najprzód p. Wiener o zmianie statutów. następnie dyrektor Rücker zdawał sprawę z rokowań z rządem w przedmiocie ułatwień, jakie spółce przyznane być mają. Ułatwienia te polegają na urządzeniu środków komunikacyjnych dla transportu wyrobów, zabezpieczeniu poboru drzewa po pewnych stałych cenach, dostarczeniu gruntów na cele górnicze, wreszcie na ustanowieniu stałych taryf dla produktów górniczych. Ustanowiono także wynagrodzenie dla rządu krajowego za dotychczasowe wydatki na badanie pokładów i wyjednano dla urzędników towarzystwa prawa urzędników państwa. Po załatwieniu tych spraw przystąpiono do subskrybowania udziałów, a następnie wybrano wydział z 8 członków, którego prezydentem mianowano barona Andrian-Werburg, wiceprezydentem dyrektora Rückera. W końcu uchwalono rozpisać tymczasową wpłatę po 1000 zł. na jeden udział, która złożoną być ma na ręce zakładu kredytowego.

— *Presse* zdaje obszernie sprawę z ludowego zgromadzenia w Wilhelmsdorf pod St. Pölten, gdzie deputowany Pirkö rozwijał swoje poglądy na sprawę regulacyi podatku gruntowego. Mowca nie zdołał wprawdzie przytoczyć ani jednego argumentu, któryby już sto razy przed nim nie był przytoczonym i odpartym, za to jednak starał się wyprzedzić wszystkich swych agitujących towarzyszy w najniedorzeczniejszych inwektywach przeciw Polakom i Czechom. Pan Pirko przyznał, że obecnie już tylko w drodze reklamacyj uzyskać można złagodzenie ciężarów podatkowych, wzywał więc zgromadzonych, aby energicznie chwycili się tego środka. Zgromadzenie uchwaliło wysłać deputacyę do Najj. Pana i ministra-prezydenta. Na przyszłą niedzielę zapowiedzianych jest znowu kilka zgromadzeń ludowych między innemi w Kufstein w Tyrolu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya kościelna w Niemczech).

W ciągu dwudniowej dyskusyi nad wnioskiem Windhorsta w sejmie pruskim stronnictwo konserwatywne oświadczyło, że nie popiera tego wniosku, ponieważ nie uważa go za właściwą drogę do położenia kresu walce kulturnej i sądzi, że właściwszym do tego punktem wyjścia byłoby zniesienie ustawy, pozwalającej rządowi odbierać temporalia duchowieństwu. Mowcy stronnictwa środkowego odpowiedzieli na to, wyrażając ubolewania że stronnictwo konserwatywne nie przychyliło się do wniosku Windhorsta i wyjaśniając, że ze swej strony wniosku takiego

---

lądowych Anglii z Francyą o panowanie nad Nowym światem i zapasów morskich Amerykan z Anglikami. Zamek Fort Joli był w owej epoce kluczem dwóch jezior. Ryk jego dział przerażał dwa kraje. Miał on później pewne, umiarkowane znaczenie tak polityczne, jak strategiczne, gdyż Anglia obsadzała go załogą, która utrzymywać miała nadwodną okolicę w karbach posłuszeństwa. Od kiedy jednak bóstwo pokoju wiecznego wzięło Kanadę pod opiekuńcze skrzydło i Anglicy z niej wyszli, nikt już zamku nie reparuje. Całą jego załogę tworzy jeden weteran o szczudle, w nieczęstych trzeźwych godzinach cerowaniem i łataniem starej chorągwi zajęty, którą dumnie i z punktualnością żołnierską co niedziela na baszcie rozpina.

Do niedawna miał ten weteran kolegę — staruszka kapelana, zajmującego mniej zdezolowaną część oficerskich koszar. Czy przez ostatnią załogę zapomniany, czy też dla dobra duszy starego stróża chorągwi umyślnie zostawiony, pastor bawił w cytadeli, póki nie umarł. Nie chciał nigdy we wsi mieszkać. Bór szumi już nad jego grobem — najnowszym na malutkim cmentarzu u stóp łysego pagórka. Jedna tylko mogiła może jeszcze przybyć na tym cmentarzu — weterana, łatającego chorągiew. Kto ją będzie po nim naprawiał i zatykał? kto reprezentować będzie zwierzchnictwo Anglii nad tą daleką cząstką zachodniej kolonii? Nie wiem. Może mu całun śmiertelny ze starej chorągwi uwiją, bo się niepotrzebną stanie, gdyż Kanada nie będzie już lennikiem europejskiego mocarstwa.

Wieś, góra, bór i zamek — oto obraz całej wyspy St. Joseph, którą nazywam królestwem Odetty.

Ta wyspa jest światem dla siebie, zadawalniającym skromne swe potrzeby własnemi produktami, uczącym mieszkańców żyć skromnie, bez zbytku, na małej powierzchni planety. Ta wyspa posiada urok niewymowny. Rozleniwia umysł i ciało, czaruje serce, przywiązuje całą istotę gościa do siebie. Tak trudno się od niej oderwać! Bujając bez celu w łódce, z prądem leniwym, co u jej brzegów się kołysze — mijając trzcin ostrowy i lilij partery — odpoczywając bez ruchu na podniesionych wiosłach, kapiących pereł sznurkami — nucąc z cicha melodye miejscowe — wsłuchując się w echa, podające naszą nutę dalej i dalej, ciszej i ciszej — pojąc się wonią lasu na górze, nad którą zmrok nocny ciemnieje — szybując między dwoma przestworami gwiazd. pod nami i nad nami z równym blaskiem mrugających — o, wtedy niemal wierzymy, że ta wyspa jest zaczarowaną, wtedy pragniemy, żeby się noc gwieździsta nigdy nie zbudziła i ranka jasnego nigdy nie wpuściła do tego raju. zkąd z brzaskiem dziennym będziemy musieli wyjechać!

Błoga wsepka!.... Wśród jej cedrów pachnących, w długich, ciemnych alejach jej świerków milczących, w blado-zielonych klombach jej spiewnych klonów, znajduje turysta melancholijną a słodką swobodę i odpoczynek po gwarze ludzkim. Na jej skałach, pławionych łagodnem słonkiem wysokiej północy, owianych wód świeżych ozonem, odzyskuje zdrowie pierś zbolała. I niejeden, co teraz dźwiga krzyż gorączkowego życia w kamiennych grodach, wspomina wysepkę Odetty z tęsknotą dziecka, porwanego od czułej piastunki. i jak ja, któremu się także zdrowie na niej wróciło, woła ze źrenicą wilgotną:

— Ach, gdyby też można lotem jaskółki powrócić do dalekiej słodkiej wyspy śród jeziora po chłód, po spokój, po ukojenie!...

II.

Podczas mej krótkiej wizyty w Port Joli zajmowałem pokoik w jednym z dworków, zaczepionych o górę. Schodziło się zeń do wsi po 100 schodach w skale, wychodziło do lasu na górze po dwiestu. Był to dom chędogi i niedrogi, pełen towarzystwa niebogatego, ale dobrze wychowanego. Sam gospodarz, Skandynawczyk w Ameryce urodzony, rzadko się nam pokazywał, będąc właścicielem promu parowego kursującego między Port Joli i Sault de Marie. Komfortu gości doglądały jego żona gospodarna, Francuzka z Kwebeku, dwie córki urodziwe i gadatliwa świekra, ruchliwa jak żywe srebro, pomimo wieku i pochodzenia z flegmatycznej Hollandyi. Staruszka musiała odebrać staranną edukacyę w Europie, a życie amerykańskie nie pozbawiło jej ogłady. Wyemigrowawszy dawno z mężem skutkiem strat majątkowych, trafiła po długiej Odyssei do St. Joseph, gdzie pierwsza wpadła na myśl anonsowania kąpielowych korzyści wyspy. Los jej sprzyjał. Jej dom był zawsze pełen gości. Kazała inne dworki budować i wydzierżawiała je korzystnie. Będąc kobietą gładką i z głową stworzyła interes intratny i cieszyła się ogólną sympatyą. Przeżywszy lat 30 w tem miejscu, była jego kroniką chodzącą. Każdy widok, okręt lub człowiek na krajobrazie przywodził jej na pamięć zajmujące jakieś wspomnienie, ploteczkę niewinną lub anegdotę, którą dowcipnie i z werwą w kilku językach naraz powtarzała, żeby ją zrozumiała cała kompania. Był to prawdziwy skarb, nie kobieta, do zabicia nudnych godzin.

I tak, raz uraziłem nogę, skacząc ze skały. Byłem trzy dni więźniem w domu. Nie wiedziałem drugiego dnia co począć z sobą od obiadu do herbaty, bo wszyscy współlokatorowie popłynęli na jezioro. Litościwa kobiecina usiadła tedy przy mnie, rozłożonym na ganku w ogródku, i prawiła o tem i o owem. Ogródek był bardzo mały, zajmował kilka sążni kwadratowych tarasu, z którego pion puszczony byłby padł na drogę wiodącą ślimakiem ze wsi do dworków. Tą drogą chodzili chłopi z rybami i jajami Między innymi zobaczyliśmy w dole parę, niczem od ogółu przechodniów nieodmienną. Chłop miał na sobie bluzę błękitną, ogromną czapkę frygijską. podobną do pąsowej szlafmycy i łapcie. Baba była w łachmanach On szedł z rękoma wolnemi i z fajką w zębach, ona się uginała pod wielkim koszem ryb. On był mały, szczupły. brzydki. ona pękata. Twarzy jej pochylonej nie było widać.

— Odette, Odette, a chodźno i pokaż pstrągi! — zawołała staruszka.

Kobiecina wybiegła po schodach z zadziwiającą rączością. Mąż zdążył za nią powoli, ale przybył w sam czas, aby pieniądze za jej ryby zabrać. Biedna kobieta była jego osłem jucznym i niewolnicą. Cóż w tem dziwnego? Tak ją pewnie babka indyjska nauczyła, wychowana w wigwamie, do którego doktryny o emancypacyi kobiet nie sięgały. Metyski przyjmują z pokorą rolę służebnic mężów. Stosunek tego chłopa leniwego do żony pracowitej był rzeczą naturalną i zgoła mnie nie zastanowił.

Twarz rybaczki była jednak uderzającą. Nosiła ślady rzadkiej urody. Musiała to być kiedyś — któż zgadnie jak dawno, bo Metyski więdną wcześnie od pracy na dworze, trudno poznać, która z nich ma lat 30 a która 40 — musiała to być kiedyś uroda anielska. Rysy spierzchłe i obrzękła od narażania na mrozy i upały były dotąd klasycznie regularne. Ręce, pąsowe jak raki, szorstkie i pokaleczone od sieci i wiosła, zachowały drobność dziecinną. Takich brwi i oczu jak żyw nie widziałem. Figurę straciła, ale na twarzy zachowała dość wdzięku, żeby ją wolno było nazwać zdetronizowaną królową urody w archipelagu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

czynić nie mogli, nie uważają bowiem jak konserwatyści kwestyi temporaliów za jądro kwestyi, lecz pragną przedewszystkiem ze sta nowiska czysto katolickiego, ażeby pomimo wszelkiej walki na polu ustaw majowych służba boża i pociechy religijne mogły być zapewnione osieroconym parafjom, a do tego właśnie zmierzała proponowana przez Windhorsta ustawa. Wyrazili jednak mowcy katoliccy nadzieję, że stronnictwo konserwatywne, skoro inaczej zapatruje się na tę sprawę, wystąpi od siebie z przedłożeniem odpowiedniego wniosku.

Nadzieja ta nie okazała się płonną. Stronnictwo konserwatywne dowiodło konsekwencyi i przedłożyło wniosek, którego jedyny paragraf brzmi;

„Ustawa z dnia 22go kwietnia 1875 w przedmiocie powstrzymywania datków ze skarbu państwa na rzecz rzymsko-katolickich biskupstw i duchowieństwa, przestaje obowiązywać z dniem 1 kwietnia 1881 r. Dalsze postanowienia prawne oparte na podstawie § 9 tejże ustawy pozostają w swojej mocy.“

W skutek tego wniosku nastąpi nowa dyskusya w przedmiocie spraw kościelnych w sejmie pruskim, a odrzucenie wniosku nie będzie tym razem łatwe, ponieważ w jego obronie wystąpią solidarnie dwa stronnictwa, konserwatywne i środkowe.

(Nota Kumundurosa do hr. Mouy.)

Ogłoszonym został tekst noty prezesa gabinetu greckiego do posła francuskiego w Atenach, odpowiadającej na depesze francuzkiego ministra Barthélemy St. Hilaire. Podajemy tę notę datowaną 13 b. m. w dosłownym przykładzie:

„Panie hrabio! Mam zaszczyt poświadczyć otrzymanie kopii depeszy przesłany panu przez ministra spraw zagranicznych i zakomunikować panu kilka uwag, które się nasunęły rządowi królewskiemu przy odczytaniu tego dokumentu.

„Żaden mąż stanu grecki, jak słusznie uważa p. Barthélemy St. Hilaire, nie może nie uznać życzliwości, jaką Francya okazywała Grecyi od czasu pamiętnej wojny, która stworzyła niepodległość Hellenów.

„Rząd królewski zatem z przykrem zdziwieniem przyjął okólnik z d. 28 grudnia, który nam pan hrabia zakumunikowałeś.

„Jakto? więc pod piórem szanownego kierownika spraw zagranicznych we Francyi art. 24 traktatu berlińskiego i formalne postanowienia konferencyi stają się prostemi radami udzielonemi Turcyi a przestają być tytułem prawnym dla naszego państwa?

„Więc po aktach uroczystych w których wziął udział wielkie mocarstwa, minister francuzki oświadcza, że terytorya, które nam zostały przyznane, stanowią prawną własność Turcyi i że Europa nie mogłaby ich jej pozbawić bez popełnienia aktu napaści?

„Po raz to pierwszy zapewne, w dokumencie dyplomatycznym jedno z wielkich mocarstw przyznało Turcyi legalność posiadłości europejskich. Jest to teorya zupełnie nowa, przeciwko której należy jak najusilniej protestować w imię prawa wiecznej sprawiedliwości, wobec której nic nie znaczy czterowiekowa okupacya faktyczna, która nigdy nie miała charakteru prawnego.

„Czyliż ktokolwiek mógł sobie wyobrażać, żeby traktat berliński przyznając nowe terytorya Serbii, Czarnogórze i Rumunii, tworząc księstwa Bułgarji i Rumelii wschodniej, nie uczynił tych ustępstw obowiązującemi dla Turcyi?

„Czyliż te terytorya nie należą do Turcyi tem samem prawem, jakiem należą do niej Tessalia i Epir? Zkąd mogłaby pochodzić różnica? Depesza z d. 28 grudnia przyznaje że wielkie mocarstwa, uwzględniając umiarkowanie okazane przez Grecyę podczas wojny w r. 1876. 1877 i 1878 upoważniły ją do wzięcia udziału w kongresie berlińskim z głosem doradczym. Czyżby to była jedyna korzyść, którą Grecya spodziewała się osiągnąć przez zachowanie pokoju europejskiego i powstrzymanie się od zadania ciosu śmiertelnego państwa ottomańskiemu w roku 1877?

„Okólnik francuzkiego ministra spraw zagranicznych rozbiera szanse, jakie może mieć Grecya, jeżeli się ucieknie do siły oręża, i twierdzi, że gdybyśmy zostali zwyciężeni, nie moglibyśmy liczyć na wielkie mocarstwa. Grecya, uniesiona entuzyazmem, może nieco nierozważnym, nie będzie obliczała prawdopodobieństwa możebnej klęski, wobec praw swoich potwierdzonych przez Europę, ale gdybyśmy nawet mieli być zwyciężeni, zachodzi pytanie czy usamowolnione ludy z pod Bałkanu i z nad Dunaju pozostałyby spokojnymi widzami nowego najazdu azyatyckiego, które pokonawszy Grecyę, mogłoby łatwo szukać dalszych powodzeń u ludów, które oswobodził kongres berliński.

„Mniej pokojowo usposobione niż Grecy w r. 1877, mniej ufne w sprawiedliwość wielkich mocarstw, ludy te rozwinęłyby wraz z nami sztandar wojny o oswodzenie, na korzyść krajów jeszcze zajętych przez Turcyę, której żaden w świecie dokument nie może uczynić ich legalną posiadaczką.

„Takie uwagi wywołało odczytanie dokumentu, który pan hrabia zakomunikowałeś rządowi królewskiemu. Będą one wkrótce przedmiotem noty, którą gabinet przeszle wkrótce mocarstwom za pośrednictwem swoich reprezentantów. Tymczasem pozostajemy w niewzruszonem zaufaniu, że rząd francuzki w mądrości swojej nie zechce zejść z drogi słuszności i opieki względem Hellenów, którą tak chlubnie postępował dawniej, i że Francya przypomni sobie, jak wielki błąd popełniła, uchybiając słusznym obowiązkom względem małego państwa, jakiem była Danja. Był to błąd, który pierwszy prezydent rzeczypospolitej Thiers zawsze uważał jako źródło wszystkich klęsk, jakich doznała pańska szlachetna ojczyzna.“

(Opinia rządu greckiego).

Ateński korespondent *Polit. Corresp.* pisze o usposobieniu i zapatrywaniach rządu greckiego na propozycyę sądu rozjemczego, co następuje:

Projekt sądu rozjemczego poczytują tu za kwestyę stanowczo zamkniętą. Ani jednej łzy żalu nie uronił tu nikt za pogrzebanym pomysłem, a wystąpienie Kumundurosa, któście potrafił oprzeć syrenim głosom Europy, znajduje powszechne uznanie. Obecnie zaś po ogłoszeniu trzech wypracowań dyplomatyczno-akademicznych p. B. Saint-Hilaire, dziwią się tutaj, że znajdują się jeszcze ludzie, którzy mogli mieć nadzieję, że tak oględny dyplomata jak Kumunduros, po ogłoszeniu tych pism, wyrzekając się tytułu prawnego, przyznanego przez konferencyę europejską a potwierdzonego w nocie zbiorowej z dnia 25 sierpnia 1880 r., na oślep chwyci się projektu świeżego i gonić będzie za niepewnemi korzyściami. Byłaby to rzeczywiście dewocya dla Turcyi, posunięta do ostatecznych granic. Wspomnione trzy okólniki ministra francuskiego spowodowały właśnie decyzyę rządu greckiego, który wyzyskał je w ten sposób, ażeby projekt sądu rozjemczego ominąć żądaniem wyjaśnień. Akta dyplomatyczne p. Sainta Hilaire były jakby obmyślane na to, ażeby rozognić ambicye i upór grecki. Wszakże — są słowa Kumundurosa — dokumenta te w sposób jak najściślej urzędowy przyznały, że Grecya teroryzuje swoją polityką całą Europę. Krótki zatem epizod projektu rozjemstwa wywołał tutaj takie wrażenie, że dziwiono się tylko niestałości Europy i elastyczności, z jaką wynajduje środki unieważnienia swoich własnych uchwał.

Dotkliwiej daleko uczuły koła rządzące ateńskie nowy okres, w którym sprawa grecka pojawia się znowu w innej postaci. Od dwóch tygodni panuje w ministerstwie spraw zagranicznych przekonanie, że mocarstwa przyjmą propozycye noty tureckiej z dnia 14 b. m. za punkt wyjścia do nowych rokowań. Mimowolnie zatem pytają: czy to jedynie obawa przed rozżarzyć się mogącym powszechnym zatargiem, któryby wynikł z zatargu turecko-helleńskiego, zniewala mocarstwa do zaparcia się samych siebie, czyli też w istocie pozyskała Turcya naczelne kierownictwo w radzie mocarstw Uchwały konferencyi a nawet kongresu pozostają niewykonane, ponieważ tak się podoba Turcyi; zarzuca się myśl sądu rozjemczego, także poniekąd dlatego, że sobie tego nie życzy Turcya, a obecnie nawet okólnik turecki podnosi się do znaczenia programu mocarstw europejskich. Czy to prawda, czy tylko sen, że od trzech lat mocarstwa zajmują się jedynie egzekucyą przeciw Turcyi?

Nie ulega zatem wątpliwości, że Grecya odrzuci myśl rokowań, bądź to bezpośrednich, bądź pośrednich z Turcyą, gdyż poczytuje już samo wyrażenie „rokowania“ za wyrzeczenie się służącego jej tytułu prawnego. Po cóż zatem ponowne a płonne usiłowania? Odpowiedzią, jaką Kumuduros udzieli, gdyż udzielić musi dyplomacyi na wezwanie do rokowań, będzie powołanie pod broń rezerw z klas ludności urodzonej aż po rok 1865, co wyniesie 32.000 żołnierzy. Domaga się tego jednogłośnie cała prasa grecka i cały naród wszystkich części królestwa. Gdyby zaś Europa chciała demonstrować przeciw Grecyi, to musiałby przed wydaniem decyzyi uznać, że się przygotowuje do obalenia własnych uchwał.

Inaczej działać i innych mieć zapatrywań, nie wolno żadnemu rządowi greckiemu. Są to — kończy korespondent — oddane jak najściślej zapatrywania gabinetu greckiego.

(Nowa podstawa załatwienia sprawy greckiej.)

Nie ulega już podobno wątpliwości, że punkta przedugodne pomiędzy Portą a posłami mocarstw w Konstantynopolu mają być ułożone na podstawie noty tureckiej z dnia 14 b. m. Jak przyszło do tego, wyjaśnia londyński korespondent *Pester Lloyda*, który pisze:

„Okólnik Porty został mocarstwom doręczony właśnie w tym dniu, w którym nadeszło oświadczenie gabinetu francuzkiego, że cofa swój wniosek sądu rozjemczego. Rząd francuzki zaniechał w ten sposób nietylko myśli swojej propozycyi, ale wyrzekł się zarazem kierownictwa koncertem europejskim w sprawie greckiej, które to kierownictwo miał rzeczywiście w swych rękach. Przez kilka dni koncert ten był tym sposobem pozbawiony kierownika. Gabinet londyński, który z kilka stron zachęcano do objęcia roli naczelnej, nie okazywał do tego ochoty. Na Downing-Street trwało bardzo widoczne zniechęcenie na widok przebiegu sprawy, a szczególniej wskutek oświadczenia p. Barthélemy Saint Hilaire, że uchwały konferencyi berlińskiej były tylko uprzejmą radą. Stanowczo zaś nie zgadzał się gabinet londyński z twierdzeniem, że odrzucenie uchwał przez Portę, odjęło im wszelką moc obowiązującą. Przyszło nawet do tego, że gabinet St. James uznał za stosowne oświadczyć rządowi greckiemu, iż nie podziela zapatrywań gabinetu francuzkiego. Jakoż podsekretarz stanu Dilke na posiedzeniu parlamentu w dniu 19 b m, oświadczył, że stanowisko rządu Jej królewskiej Mości do „obowiązujących“ uchwał konferencyi berlińskiej, jak je nazwano w nocie zbiorowej z dnia 25 sierpnia, nie uległo bynajmniej zmianie. W oczach wszystkich jako tako wtajemniczonych w rokowania dyplomatyczne polityków, musiało powyższe oświadczenie wyglądać jako zaprzeczenie powagi rządu francuzkiego, i może się nie pomylimy przypuszczając, że ten efekt wywołać usiłowano

„Tymczasem Niemcy zajmując neutralne, bezstronne stanowisko, mogły najodpowiedniej do najświeższego okólnika Porty nawiązać wniosek nowy i w ten sposób objąć przewodnictwo koncertu europejskiego. Najprzychylniej chwycił się tego projektu rząd republiki francuskiej. Pokazało się także wkrótce, że Niemcy, Francya, Austro-Węgry i Włochy, są jednomyślne w zapatrywaniu na okólnik turecki i że osnowę jego uznają. Po krótkiem wahaniu przyłączyła się także Rossya, tylko jeden gabinet angielski opierał się jak najdłużej. Wobec jednak faktu jednomyślności wszystkich mocarstw, musiał i rząd angielski opuścić stanowisko odosobnione i zgodzić się wreszcie na przyjęcie za podstawę okólnika tureckiego. Rząd angielski jednak zgodził się na rokowania w Konstantynopolu z tem wyraźnem zastrzeżeniem, że ten nowy zwrot nie może bynajmniej naruszać podstawy artykułu 24 traktatu berlińskiego i uchwał konferencyi berlińskiej. Na podstawie tedy doprowadzonej do skutku umowy, mają się wkrótce rozpocząć bezpośrednie rokowania w Konstantynopolu. Posłowie występować jednak mają nie jako ciało dyplomatyczne, ale każdy z osobna, osobiście. Nie zapadną również żadne uchwały obowiązujące, ani też nie ma mowy o dopuszczeniu do tych tranzakcyj Grecyi. Dopiero jeżeliby się w drodze luźnych rokowań udało uzyskać jaki pożyteczny rezultat, wystąpiłaby znowu gremialnie Europa i zwróciłaby się najprzód do Grecyi. Przyszłość pokaże, czy do spodziewanego rezultatu przyjdzie. W decydujących sferach angielskich nie wierzą stanowczo w powodzenie rokowań, w kołach filheleńskich nie życzą sobie nawet pomyślnego ich rezultatu. Przytaczają dziś z wielkiem upodobaniem w Londynie słowa jednego z większych dzienników, wypowiedziane w tonie sarkastycznym o projektowanych rokowaniach: „Droga do wojny wybrukowana jest dyplomatycznemi interwencyami.“

KRONIKA

= Dep. Ludwik Skrzyński złożony jest w Wiedniu ciężką chorobą, która wzięła obrót niebezpieczny. Wiadomości, jakie nas doszły wczoraj o stanie szanownego posła, były bardzo niepokojące.

= Rodzinne miasto dr. Mikołaja Zyblikiewicza, Staremiasto w powiecie samborskim, obchodzi dziś, jak nam donoszą telegraficznie, jego wyniesienie na godność Marszałka krajowego uroczystą manifestacyą. Dziś rano odbyły się tam solenne nabożeństwa w kościele, cerkwi i synagodze na intencyę nowego Marszałka, wieczorem zaś miasto będzie illuminowane. Rada gminna uchwaliła nadto wysłać deputacyę do dr. Zyblikiewicza, aby mu złożyć imieniem jego rodzinnego miasta serdeczne i radośne życzenia.

= Na przedwczorajszem zgromadzeniu robotników lwowskich, które się odbyło w sali stowarzyszenia *Gwiazdy* pod przewodnictwem p. Antoniego Strzeleckiego, złotnika, uchwalono po dłuższej dyskusyi dwie rezolucye, z których jedna żąda zmiany ordynacyi wyborczych do Rady państwa, Sejmu i reprezentacyj gminnych na zasadzie bezpośredniego, powszechnego prawa głosowania, druga zaś oświadcza się przeciw projektowi nowej ustawy przemysłowej i ponawia żądanie reform przemysłowych z dnia 28 grudnia 1879, a mianowicie zupełnej wolności zarobkowania, zniesienia przymusowych korporacyj zaprowadzenia sądów polubownych dla spraw przemysłowych, kas zapomogowych, izb rękodzielniczych, szkół przemysłowych, wolnych umów między pracodawcą a robotnikami, ustalenia godzin roboczych i t. p. W ciągu posiedzenia odczytano telegramy od robotników z Reichenberg w Czechach i od robotników drohobyckich. Obok ekscentrycznych i radykalnych mów nie brakło na tem zgromadzeniu głosów roztropnych i napominających do umiarkowania, mianowicie przemawiali w duchu dodatnim i pojednawczym pp. Antemowicz, majster tokarski i Koleżak, typograf.

— Opieka nad ubogimi. Towarzystwo dla usunięcia żebractwa rozdało w miesiącu styczniu 14.688 półkwartowych kubków herbaty z mlekiem i tyleż porcyj po 200 gramów chleba, oraz 1064 obiadów w taniej kuchni, 820 litrowych porcyj zupy w taniej kuchni i i 554 zup w klasztorze OO. Franciszkanów. Zużytkowano na ten cel 1.020 litrów mleka, 246 klgr. cukru i 11 klgr. herbaty. Towarzystwo zaopatrywało w styczniu dziennie 490 ubogich, która to liczba z końcem miesiąca wzrosła do 560 dziennie. Z odzieży towarzystwo rozdało 7 burnusów, 8 koszul, 4 pary pantalonów i 5 par obuwia; więcej ciepłej odzieży towarzystwo nie posiada i odzywa się z prośbą do ofiarności Lwowian, aby w godzinach popołudniowych raczyli nadsyłać starą odzież do biura towarzystwa (ul Ormiańska l. 18) i w ogólności wesprzeć cele tegoż przez liczne przystępowanie. Obecnie rozsyła towarzystwo trzech kursorów zaopatrzonych pełnomocnictwem do przyjmowania wkładek i ofiar.

— Festyn na lodzie. Jutro odbędzie się przy sprzyjającej pogodzie na stawie towarzystwa łyżwiarskiego na Szumanówce festyn przy udziale dwóch kapel wojskowych z urozmaiconym programem. Mianowicie urządzony będzie wielki kotylion na lodzie i wyścigi z przeszkodami o nagrody.

— Kronika karnawałowa. Dnia 1 lutego odbędzie się bal lekarski, urządzony staraniem towarzystwa lekarskiego. Dochód przeznaczony jest na powiększenie funduszu żelaznego dla wsparcia wdów i sierot po lekarzach. Fundusz ten wynosi już kilkanaście tysięcy zł., z którego pobiera dotychczas stałe pensye 4 wdowy, a 5 zapomogi roczne. Przed dwoma laty bal lekarski był jednym z najświetniejszych punktów karnawału Na balu tym żegnała publiczność lwowska protomedyka dr. Biesiadeckiego, który odjeżdżał w dwa dni poźniej do Wetlianki. Niewątpliwie i w bieżącym roku bal ten wypadnie świetnie, gdyż tak reputacya jego jak i cel szlachetny zapewniają mu prawdziwe powodzenie.

*** Zapiski policyjne.** Anna Mlezińska, około 40 lat licząca, średniego wzrostu. blondynka, ubrana w płócienny kaftan, opasany czerwoną szeroką krajką, zbiegła ze służby po dokonanej kradzieży 20 zł.

— Na zupę rumfordzką, którą w domu ubogich rozdziela towarzystwo mękzie św. Wincentego à Paulo tylko prawdziwie ubogim, bo biednym wstydzącym się żebrać, złożyli w ubiegłym tygodniu w handlu pp Drechslera i Synów (plac Kapitulny l. 2) pp. Onutry Turkuł 5 zł., A. M. 10 zł., N. N. 3 zł., Łodyński z Nahorca 15 zł., Czajkowski 5 zł., Otto 2 zł., Kozieradzka 2 zł., na ręce redakcyi *Gazety Narodowej* 3 zł., razem 45 zł. Za czas od 25 do 31 stycznia wiącznie rozdano 2.326 porcyj zupy i 2.283 porcyj chleba.

— Posłowi p. Hausnerowi skradziono w Wiedniu, podobno w kawiarni, portmonetkę z 300 guldenami.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Warszawie powszechnie poważany lekarz i pisarz naukowy, dr. Stanisław Chomętowski; w Kromlowie czeskim infułowany prałat dr. Franciszek Loberschiner nagłą śmiercią w 66 roku życia.

— Pułkownik Przewalski w nagrodę zasług położonych na polu umiejętności, jak donosi *Gołos*, otrzymał order św. Włodzimierza z mieczami i pensyą roczną 1.200 rubli.

— Starodawnym zwyczajem odbył się i w tym roku w dzień św. Agnieszki w Watykanie obchód wręczenia papieżowi od kapituły lateraneńskiej dwóch białych jagniąt, ubranych w wstążki i kwiaty. Do tej ofiary obowiązany jest kościół św. Agnieszki, a wełna z jagniąt przeznaczona na paliusze, których używają papieże, patryarchowie, prymasi, arcybiskupi i niektórzy uprzywilejowani biskupi. W kościele św. Agnieszki odbyło się poświęcenie tych jagniąt podług rytuału na ten cel przepisanego, poczem prefekt ceremonii, msgr. Cataldi, z jednym z dziekanów towarzyszyli do Watykanu kościelnemu, który odniósł jagnięta. Papież przyjąwszy łaskawie dar, odesłał jagnięta do zakonnic św. Cecylii, aby je pielęgnowały i wychowały.

— Pojedynek. W Saumur raniony został bardzo ciężko w pojedynku z księciem Fitz-James młody p. Carvalho, syn znanego dyrektora paryskiej opery komicznej, podporucznik kawaleryi

— Wypadek na kolei. Z Halle donosi depesza telegraficzna: Pod Meitzendorf wpadły na siebie dwa pociągi. Kilka osób doznało uszkodzenia.

— Pożar dnia 28 b m w nocy wybuchł w gmachu regencyjnym w Gdańsku i trwał do południa dnia następnego. — We Flo-

rencyi zgorzała w tych dniach do szczętu drukarnia królewska, a w Berlinie pożar zrządził dotkliwą szkodę w gmachu wykładów anatomii przy szkole weterynaryjnej.

— **Wilki** i na Węgrzech w tym roku, podobnie jak w Rossyi, są plagą ludności wiejskiej. W jasny dzień nachodzą obory i porywają owce, a według doniesienia z Temeszwaru, w pobliżu miejscowości Jersseg, nieopodal Facset, rozszarpały księdza.

— **W przystępie rozpaczy** spowodowanej, jak się zdaje, nędzą, ubogi krawiec Odehnal w Rudolfsheimie pod Wiedniem zabił siekierą troje swoich dzieci, poczem się obwiesił.

— **Teatr nadworny w Birmie.** Dzienniki indyjskie donoszą, że znany i w Europie z okrucieństw król Birmy, Thibaut, zbudować kazał w ogrodzie swojej rezydencyi teatr wyłącznie dla swoich czterystu pięćdziesięciu żon, w którym odbywają się przedstawienia codziennie po południu. Z wyjątkiem dozorców haremowych żaden mężczyzna nie ma wstępu do tego teatru, a śmiałek, którýby wykroczył przeciw temu zakazowi, byłby karany śmiercią przez porzucenie dzikim zwierzętom na pożarcie. Sam król kilka razy na tydzień bywa w teatrze. Aktorami są wspomnieni dozorcy haremu lub niewolnice. Honoraryum ich jest bardzo chude, wynosi bowiem 10 *fuanów* czyli około 70 centów za występ.

— **O wybuchu** w obróconym na prochownię czarnogórską kościele w Antiwari skutkiem uderzenia piorunu, donoszą z Cetynii: Katastrofa zdarzyła się w nocy na 21 b. m. Kościół, w którym było złożonych 142 beczek prochu i wiele tysięcy gotowych patronów karabinowych, był silnie zbudowany z ciosowego kamienia, a ledwie ślad pozostał z całej budowy. Wstrząśnienie było tak silne, że na wiele mil około ziemia drżała i aż w Cetynii drżenie dało się czuć wyraźnie. Pewna liczba domów w Antiwari została zburzona, wszystkie zaś są w mniejszym lub większym stopniu uszkodzone. Z pod gruzów wydobyto 16 trupów, liczba rannych nie może być jeszcze ściśle oznaczona, wynosi jednak co najmniej 40. Trzej żołnierze, którzy pełnili straż przy prochowni, zostali rozszarpani na kawałki. Rząd czarnogórski poniósł straty 100.000 zł.

— **Skrzypce Lipińskiego.** Pewien czytelnik peszteńskiego *Lloyda* w dzienniku tym zwraca uwagę znawców muzyki i osobliwości na instrument, który przypadkiem miał sposobność oglądać i przekonać się o jego wartości. Są to skrzypce, sporządzone przez słynnego niegdyś fabrykanta instrumentów muzycznych Andrea Amati, na bezpośrednie zamówienia króla francuzkiego Ludwika XIV., jak się o tem przekonać można z załączonych dokumentów. Aż do roku 1789 przechowywano je we francuskim skarbcu koronnym jako drogocenny zabytek, a po różnych przygodach przeszły w końcu na własność sławnego skrzypka, Karola Lipińskiego, po jego zaś śmierci dostały się w spadku synowi wirtuoza. Książę Cambridge ofiarowywał za nie 800 dukatów, lecz mu ich nie sprzedano. O wszystkich tych szczegółach dowiedzieć się można z załączonych do instrumentu dokumentów. Co najosobliwsza, że stare te skrzypce mimo iż przez tyle rąk przechodziły, nie są wcale uskodzone, nie znać na nich najmniejszego pęknięcia. Dno ich sporządzone jest z jednej sztuki jakiejś egzotycznej rośliny. Król Ludwik XIV dał jednemu ze znakomitych malarzy ówczesnych wymalować na niem swój herb: słońce, oraz swoją dewizę farbami olejnemi, które jeszcze znać wyraźnie, boki instrumentu zdobią lilie burbońskie. Jedyne te w swoim rodzaju skrzypce są obecnie własnością p. Rezsö Keinera.

— **Silne trzęsienie ziemi** nawiedziło w nocy na 24 stycznia okolicę Heiligenblut. Trzęsieniu towarzyszyła detonacya, podobna do grzmotu dział. Dnia 25 stycznia, według dziennika *La Venezia*, czuć się dało trzęsienie w Wenecyi i Bolonii. W tem ostatniem zwłaszcza mieście były gwałtowne wstrząśnienia, które trwały pięć sekund, postępując z południa ku północy i powtórzyły się po chwili. Dość silne trzęsienie obserwowano także w Padwie.

(*F. K.*) **Zima w Londynie.** Nasz korespondent londyński pisze nam: Dzień 18 stycznia pozostanie pamiętnym w rocznikach Londynu. Już cały poprzedni tydzień mróz, jak to mówią „trzaskący“, dawał się dotkliwie we znaki wszystkiemu, co oddycha w tym czteromilionowym grodzie. Woda zamarzła w rezerwoarach i rurach wodociągów; kotły kuchenne pękały; cena węgla podskoczyła prawie w dwójnasób w górę; tysiące robotników, zatrudnionych przy drogach i budowlach, ujrzało się nagle bez pracy i chleba, a brak dostatecznego opału i ciepłej odzieży stał się przyczyną przerażającego wzrostu liczby chorych i wypadków śmierci, osobliwie w uboższych warstwach ludności. Prócz amatorów *sportu* łyżwiarskiego nie zdybałeś na ulicy twarzy zadowolonej; kto tylko mógł siedział w domu i Boga chwalił przy ciepłym kominku. Ruch handlowy i towarzyski prawie ustawał, a mimo wczesnego sezonu parlamentarnego elegancki *Westend* i *fashionable Hydepark* świeciły styczniowemi pustkami.

Z tem radośniejszą otuchą powitaliśmy lekką folgę zimna w poniedziałek (17) wieczór, a że na całym świecie nie ma może nigdzie tak nagłych przejść z jednej temperatury w drugą, jak właśnie w agielskiej stolicy, kładąc się spać owego wieczora w zimie, mieliśmy miłą nadzieję przebudzić się nazajutrz wśród wiosny. Inaczej się stało, Od samego rana wiatr wschodni a silny, prósząc drobnym śniegiem w oczy, niemiłosiernie uczuć się dawał wszystkim, których obowiązek lub interesa zmuszały do wyprawy z jednej części miasta w drugą; zaś około godziny 10tej, o tej porze, gdzie właściwa *business* rozpoczyna się w dzielnicach handlowych, burza, a raczej zawierzucha śnieżna zerwała się z taką gwałtownością, iż w jednej chwili wszelka komunikacya stała się wręcz niepodobną.

Przez trzy długie godziny nikt nie mógł zrobić kroku na ulicach Londynu, a proszę nie zapominać, iż to miasteczko zajmuje przestrzeń kilkumilową, gęsto zaludnioną. Na chodnikach z jednej strony piętrzyły się góry nawianego śniegu na kilka stóp wysokości i barykadowały wejścia do domów i sklepów, z drugiej zaś strony utworzyła się gołoledź tem niebezpieczniejsza, iż gwałtowne fale wichru i śniegu równocześnie ćmiły oczy, a podrywały nogi. Widziałem ja i przebywałem niejedną śnieżnicę w kraju rodzinnym, lecz wyznać muszę, iż o podobnych scenach, jakich byłem mimowolnym świadkiem podczas huraganu wtorkowego w Londynie, zaskoczony w pobliżu centralnego *Charing-Cross*, nie miałem wyobrażenia.

Szczęściem koło godziny pierwszej z południa wiatr uspokoił się cokolwiek, a śnieg przestał sypać lawiny. Ludzie poczęli naprzód torować sobie drogę z domów na ulicę, a później, idąc za starym a dobrym zwyczajem, zabrał się każdy do zamiatania przed własnym progiem. To też wkrótce, bez pomocy organów publicznego porządku, utworzyły się ścieżki, któremi można była jako tako przebrnąć przez zaspy śnieżne. Rozumie się także, iż owego dnia i wieczora o omnibusach, tramkarach, dorożkach i tym podobnych maszynach komunikacyjnych ani marzyć nie było wolno; sanie zaś należą w Londynie do sprzętów prawie nieznanych. To też wasz uniżony kronikarz puścił się jak niepyszny w dwugodzinną podróż do domu *per pedes apostolorum*, a zapadając po kostki, a często po kolana w śnieg, przenosił się myślą w dawne zimy podkarpackie i marząc to o tem, to o owem, znalazł się nareszcie bez szwanku *at home*.

Dopiero nazajutrz dowiedzieliśmy się z dzienników, jak sroga i gwałtowna była owa burza i jak liczne a smutne zostawiła po sobie ślady. Była to prawdziwa klęska elementarna nietylko dla stolicy, lecz dla całego królestwa. Dwa dni prawie byliśmy jakby odcięci od reszty świata. Nawet parowce pocztowe nie odważały się na podróż między Douvre a Calais, a druty telegraficzne na każdej niemal linii były poprzerywane lub uszkodzone. Śnieg zablokował drogi żelazne i kołowe, kanały pozamarzały, a Tamiza niespodzianie wezbrała do takiej wysokości, iż w samem fabrycznem centrum południowego Londynu zalała kilkadziesiąt domów, z których mieszkańcy musieli uciekać wśród nocy i chronić się u sąsiadów. A ile to wypadków na morzu i rzece, ile statków mniejszych zatopionych wraz z ludźmi i tem, co zawierały! Dotychczas jeszcze długie kolumny naszych dzienników przepełnione są stałą rubryką pod napisem: *Terrible Gales and Snowstorms*, a gdzie tylko ruszysz, o niczem innem nie mówią.

I zaiste, gdyby i chcieć, trudnoby o tem zapomnieć; wszak wyzierając przez okno w tej chwili — a jest temu sześć dni po burzy — spostrzegam śnieg wtorkowy, leżący jeszcze na parę stóp wysokości wśród drogi, gdyż na wywiezienie go kompletne nawet przy tak olbrzymich środkach, jakiemi rozporządza Londyn, nie stałoby wozów, ludzi i koni.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch na kolejach galicyjskich zwiększył się cokolwiek w ubiegłym tygodniu (od 15 do 22 stycznia). W handlu zbożem przy małych zapasach mimo popytu nie wielkie robiono transakcye, gdyż producenci wysokie stawiają ceny, natomiast więcej sprzedano rzepaku i koniczyny. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·75 zł. do 11·— zł, żyta 9·25 zł. do 9·60 zł, jęczmienia 6·— zł. do 7·25 zł, owsa 5·50 zł. do 6·75 zł, hreczki 6·50 zł. do 6·80 zł, kukurudzy 5·70 zł. do 7·20 zł, prosa 5·75 zł. do 6·— zł. grochu kuchennego 7·— zł. do 10·50 zł, grochu pastewnego 6·— zł. do 7·75 zł, fasoli 8·50 zł. do 12·— zł, bobiku 7·— zł. do 7·50 zł, wyki 5·— zł. do 5·50 zł, koniczyny 20·— zł. do 53·- zł. tymotki 22·— zł. do 24·— zł. anyżu rossyjskiego 36·— zł. do 37·— zł, anyżu płaskiego 35·— zł. do 37·— zł, kminku 23·— zł. do 26·— zł, rzepaku zimowego 11·20 zł. do 11·75 zł, rzepaku letniego 10·75 zł. do 11·— zł, rzepiku zimowego 10·75 zł. do 11·10 zł, rzepiku letniego 10·75 zł. do 11·— zł, lnianki 9·40 zł. do 10·25 zł, nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·— zł, nasienia konopnego 6·75 zł. do 7·— zł, chmielu 50·— zł. do 55·— zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 28·75 zł. do 29·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei K a r o l a L u d w i k a wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 13,255.300 kilogramów i 3,732 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,874.100, mąki i wyrobów mącznych około 413 100, nasion oleistych około 27.500, drzewa budulcowego i opałowego około 98.100, nafty i wosku ziemnego około 230.100, spirytusu około 140.500, jaj około 197.100 i węgli kamiennych około 1,252.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 312 sztuk wołów, 5.420 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na kolei L w o w s k o - C z e r n i o w i e c k i e j wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,266.000 kilogramów i 10.419 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3.490.000 kilogramów, tudzież 257 sztuk bydła rogatego, 10.140 sztuk nierogacizny, i 22 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 776.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,153,000, mąki i wyrobów mącznych 177.000, spirytusu 32.000, produktów zwierzęcych 77.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,239.000, węgli kamiennych 10.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei A r c y k s i ę c i a A l b r e c h t a wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,520,909 kilogramów i 241 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 146.980, mąki i wyrobów mącznych 64.310, drzewa budulcowego i opałowego 860.050, jaj 6.825, soli 89.503, nafty i wosku ziemnego 7,000, spirytusu 7 880, mięsa 2,780, skór 2.830, lnu i przędziwa 980 i kamieni 47,930 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 56 sztuk wołów, 184 sztuk nierogacizny i 1 koń.

Wiedeń, 31 stycznia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego spędzono 3209 sztuk; w liczbie tej 767 g a l i c y j s k i c h, 1765 węgierskich i 677 niemieckich. Chociaż spęd był o 40 sztuk mniejszy, mimo to ruch był ospały, gdyż kupcy potrzebowali pieniędzy do dopełnienia zobowiązań w ostatnim dniu miesiaca płynnych. Szczególnie ku końcowi targu zapanowała stagnacya i z tego powodu część towaru pozostała niesprzedaną. Ceny nie uległy zresztą zmianie. Płacono za woły g a l i c y j s k i e 52 do 56 zł., za węgierskie 50 do 59·50 zł., za niemieckie 51 do 59 zł. od 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Na drugiem posiedzeniu p r u s k i e j R a d y e k o n o m i c z n e j w dniu 29 stycznia toczyły się rozprawy nad projektem o zabezpieczeniu losu rzemieślników. W ciągu dyskusyi odzywano się z wielu zarzutami przeciw projektowi, a zwolennicy wolnego handlu oświadczyli stanowczo, iż projekt ten jest niemożebny. Na temże posiedzeniu wybrano stałą komisyę, złożoną z 15 członków i zastępców.

Urzędowy *Dresdner Journal* utrzymuje, że utworzenie p a ń s t w o w e g o i n s t y t u t u z a b e z p i e c z e n i a r o b o t n i k ó w w razie nieszczęśliwych wypadków, zaprojektowanego przez ks. Bismarcka, stanowiłoby sprzeczność z artykułem czwartem konstytucyi niemieckiej, który stanowi, że państwo ma nadzór nad instytucyami zabezpieczeń, a zatem, że ich kierunek powinien pozostawać w innych rękach. Nadto uważa ten dziennik, że państwo związkowe nie ma prawa wstępować w miejsce państw do związku należących w zakresie przekazanym ich rządom specyalnym, gdyż inaczej przestałoby być państwem związkowem a stałoby się jednolitem.

Z innej strony *Journal des Débats* surowo krytykuje projekt utworzenia powyższej instytucyi, widząc w nim nowy fatalny krok ku urzeczywistnieniu przepowiedzianej przez Proudhona absorbacyi wszystkich rzemiosł, powołań i przedsiębiorstw przez państwo. Kierunek ten najsilniej objawiający się w Prusiech doprowadziłby, zdaniem paryskiego organu, do ekonomicznego upadku Europy.

Według *Elberfelder Ztg.* ukonstytuowało się w Düsseldorfie stowarzyszenie w celu popierania kolonizacyi i eksportu z zachodnich Niemiec. Po wyborze przewodniczącego i przyjęciu statutu, uchwaliło zgromadzenie na wniosek dr. Fabriego zanieść do księcia kanclerza Niemiec petycyę, którą podajemy w streszczeniu: „Zważywszy, że w południowej Afryce mieszka wielu Niemców, których życie i mienie zagrożone zostało wybuchem kilku naraz wojen w tamtych stronach, zważywszy dalej, że władze Przylądka oświadczyły, iż nie mogą im dać należytej opieki, ośmielają się podpisani zwrócić do Waszej Ekscelencyi jako kierownika sprawami zagranicznemi z prośbą, ażebyś się ujął za interesami Niemców południowej Afryki i zechciał ustanowić tamże konsula państwa niemieckiego.“

W końcu na wniosek radcy ziemiańskiego Melbecka przyjęło zgromadzenie jednogłośnie rezolucyę na korzyść niezależności republiki Transvaalu.

Daily Chronicle dowiaduje się, że Stolica Apostolska zamierza zmodyfikować konkordat francuski w ten sposób, ażeby usunięte zostały wszelkie powody do zawikłań między rządem rzeczypospolitej a Watykanem.

Kilku biskupów francuskich zostało powołanych do Rzymu, ażeby dali wyjaśnienia o położeniu kościoła katolickiego i o usposobieniu katolików we Francyi.

Komisya inicyatywy Izby francuskiej oświadczyła się za tem, ażeby wniosek Blanca o zniesieniu kary śmierci wziąć pod rozwagę.

Dziennik *Opinione* domaga się od rządu włoskiego, aby zakazał zgromadzenia ludowego w sprawie głosowania powszechnego, które to zgromadzenie, jak wiadomo, ma się odbyć w Rzymie w d. 10 b. m.

Wczorajszy telegram londyński, umieszczony tylko w części nakładu, doniósł o ciężkiem zasłabnięciu Tomasza Carlyle. Według tegoż telegramu policya angielska pozdzierała z rogów ulic w Cork proklamacye podpisane przez „dyrektoryat narodowy irlandzki“, zaś *Daily News* dowiadują się, że rząd angielski zgodził się w zasadzie na ustanowienie regulaminu parlamentarnego, dozwalającego na zamykanie dyskusyi, i gdy uzna to za potrzebne, przedłoży parlamentowi odpowiednie wnioski.

Według wiadomości z Londynu, z a k o ń c z e n i e p r o c e s u P a r n e l l a bez rezultatu, uzuchwaliło jeszcze bardziej Irlandczyków. W Cork odbył się we środę wieczór pochód z pochodniami, w którym wzięło udział około 7000 osób w celu uczczenia zwycięztwa w procesie Parnella i towarzyszów. W wielu innych także miastach irlandzkich obchodzono uroczyście wynik procesu illuminacyami, pochodami, wieczorkami i innemi w tym rodzaju obchodami.

Telegram z Nowego Jorku donosi, że burmistrz miasta Chicago, Harison, miał mowy na dwóch zgromadzeniach l i g i a g r a r y j n e j. W całej zresztą północnej Aneryce, według tejże depeszy, przybiera ruch na korzyść uciśnionych Irlandczyków olbrzymie rozmiary.

Dwa nowe tomy a n g i e l s k i e j k s i ę g i n i e b i e s k i e j obejmują 1092 depesz z epoki od 27 września 1879 r. do 6 stycznia 1881 r., co czyni w przecięciu przeszło 16 depesz tygodniowo. Niełatwem jest zadaniem rozpatrzeć się w tym ogromie. Dzienniki podnoszą interesującą depeszę lorda Elliota do lorda Granville z dnia 8 października r. z., przedstawiającą zapatrywania austryackiego rządu w przedmiocie okupacyi Smyrny, którą proponowano jako środek znaglenia Turcyi do odstąpienia Dulcigna.

Dziennik ministeryalny rzymski *Capitano Fracassa* zapewnia, że porozumienie pomiędzy mocarstwami w s p r a w i e g r e c k o - t u r e c k i e j doszło już do tego punktu iż wkrótce nastąpi oficyalny komunikat do Grecyi i Turcyi, w którym będzie powiedziane, że Turcya jest gotową zmodyfikować na korzyść Grecyi linię graniczną wskazaną w nocie z dnia 3 października. Mimo podobnych zapewnień z różnych stron biuro Reutera potwierdza doniesienie, że Anglia poczyniła pewne zastrzeżenia i dotychczas przy nich obstaje.

Biuro Reutera otrzymało z Egiptu następujące doniesienie: Wskutek przychylnego p r z y j ę c i a p r z e z r z ą d e g i p s k i p o s e l s t w a a b i s y ń s k i e g o, postanowił król Jan abisyński wysłać nowe poselstwo,

składające się z jednego generała i dwunastu dostojników, ażeby wyrazić kedywowi wdzięczność i odprowadzić do Abisynii z należytą okazałością nowego arcybiskupa Koptów. Arcybiskup za powrotem do Abisynii będzie koronował króla Jana.

Kolonie południowo-afrykańskie Anglii otrzymały, jak donieśliśmy wczoraj w telegramie umieszczonym w części nakładu, pewne posiłki złożone z wojsk indyjskich przybyłych statkiem transportowym *Crocodile*.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 stycznia. Pogrzeb kardynała Kutschkera odbył się przy ogromnym udziale wszystkich warstw ludności. Naj. Pan z Najdost. Arcyksiążętami był obecny.

Wiedeń, 31 stycznia. Komissya budżetowa uchwaliła fundusz dyspozycyjny w kwocie 50.000 zł. Wolfrum imieniem swych towarzyszy oświadczył, że z politycznych względów głosować będzie przeciw tej pozycyi. Na uwagę Giovanellego z powodu połączenia w jednej osobie posad prezydentów sądów obwodowych w Bozen i Trydencie, oświadczył p. minister, dr. Pražak, że sprawie tej poświęci całą swą uwagę.

W komisyi podatkowej petycya czeskiego stowarzyszenia przemysłu browarniczego dała powód do dłuższej debaty. Uchwalono rezolucyę następującej treści: Wzywa się rząd do zbadania, czyliby bez uszczerbku dla finansów państwa restytucya podatku od exportu piwa nie dała się ustanowić w kwocie równającej się podatkowi opłaconemu przy produkcyi całego quantum piwa przeznaczonego do exportu.

Wiedeń, 31 stycznia. Nadzwyczajne zgromadzenie wiedeńskiego kolegium doktorów medycyny mianowało jednogłośnie księcia Karola Teodora Bawarskiego pierwszym swym członkiem honorowym.

Wiedeń, 31 stycznia. *Pol. Corr.* donosi z Konstantynopola, że z powodu, iż Porta przypisuje wpływowi Anglii opóźnianie się wielkich mocarstw z odpowiedzią na ostatni okólnik turecki, sprawujący interesa angielskie uznał za potrzebne, upewnić wyraźnie rząd turecki, iż Anglia ani przeszkadzać koncertowi europejskiemu ani innych trudności czynić nie będzie.

Praga, 31 stycznia. Rada kultury krajowej przyjęła pomimo opozycyi czeskiej mniejszości wniosek kompromisowy, według którego wydział składać się ma z 4 Niemców i 5 Czechów.

Paryż, 31 stycznia. Według wiadomości z Konstantynopola posłowie mocarstw rozpoczęli oddzielne układy z Portą, jednakże prowadzą je na podstawie analogicznych instrukcyj, z powołaniem się na oświadczenie Porty, że w każdym razie pozostanie na stanowisku odpornem. Jest nadzieja, że Porta uczyni nowe ustępstwa.

Paryż, 31 stycznia. Izba deputowanych odrzuciła artykuł 26 ustawy prasowej, stanowiący kary na obelgi wymierzone przeciw prezydentowi rzeczypospolitej.

Petersburg, 1 lutego. *Gołos* donosi, że zniesienie komitetu dla spraw Królestwa Polskiego zostało zadecydowane. Według *Nowoje Wremia* poseł grecki wystosował okólnik do mieszkających w Petersburgu Greków, wzywając ich, aby byli gotowi do powrotu w szeregi armii.

Ateny, 1 lutego. Na posiedzeniu Izby Komunduros wykazywał niemożebność propozycyi sądu rozjemczego i oświadczył że konferencya będzie jeszcze szkodliwszą. Rząd obecnie zajęty jest przygotowaniami materjałów wojennych i budową dróg, ażeby mógł godnie przystąpić do zajęcia przyznanego Grecyi terytoryum.

Londyn, 2 lutego. W Izbie niższej oświadczył Dilke, że zapatrywanie się rządu w sprawie greckiej nie uległo zmianie. Rząd nie myśli o żadnej akcyi odosobnionej i spodziewa się że teraźniejsze układy mocarstw doprowadzą do akcyi, która będzie mogła sprowadzić pokojowe rozwiązanie sprawy greckiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 stycznia 1881, godzina 2 m. 18. Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 260·—, Akcye anglo-austr. 127·—, Akcye banku Union 117·—, Akcye kolei Karola Ludwika 279·—, Akcye kolei północnej 248·—, Akcye kolei południowej 102·50, Akcye kolei Alföld. 159·—, Akcye kolei Elżbiety 202·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 148·—, Wiedeńskie losy 117·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy regulacyi Cissy 157·—, Losy tureckie 22.—, Węgierska renta 109·32, Akcye banku związkowego 128·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 107·50, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 31 stycznia 1881, godzina 5, min. 40. Akcye kredytowe 283·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 279·—, Południowa —·—, Renta papierowa 72·82, Galicyjskie listy zastawne 103·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·38—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 1 lutego 1881, godzina 10 min. 41. Akcye kredytowe 283·30, Anglo-Austr. 127·25, Akcye banku Union 117·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa 103·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·38, Rubel papierowy 1·23¾, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 31 stycznia Wiedeń: Pszenica 11·25 do 11·50 zł., żyto 10 40 do 10.90 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32.75 do 33·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.90 do 10.95 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 209·—, żyto —·—, spiritus loco 53.40, olej rzepakowy 52·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·30, olej rzepakowy 72·25, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza Księgarnia Polska prospekt na dzieło Karola Darwina „Pochodzenie człowieka.“

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 1 lutego 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.23mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 1.7°C. Psychrometr wilgotny — 2.0°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 1.4°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 756.63mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 lutego 1881.

Hotel Europejski.

Pp. E. hr. Łoś ze Stryja. E. br. Hagen z Wielkich óczy. L. Bryliński z Kamieńca podolskiego. A. Janiszewski z Krakowa. A. Fobra z Jass

Hotel Angielski.

Pp. I Grocholski z Oserdowa. A. Soroczyński z Chliwczan. W. Starzyński z Jarborowa. J. Zawadzki z Królestwa.

Hotel Warszawski.

Pp. F. Sasiński z Olszanicy. Z. Bielawski z Rossyi.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Bobrowski z Andrychowa. H. Modzelewski z Kijowa. W. Malinowski z Łukawicy. J. Ochocki z Wierzbowca. A. Sohlf z Li ska.

Hotel Narodowy.

P. A. Bauman z Kołomyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Dr. H. Rosenblatt do Krakowa. Z. Swieykowski do Tarnopola L Bryliński do Rossyi B Filipowski do Kocowa. F. Nalepa do Krynicy. A. Winnicki do Rossyi.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed ołudniem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 50 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dwoorca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 31 stycznia 1881.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	278	—	281	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	50	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	85	92	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	50	99	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98	75	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	20	99	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	20	75
„ „ Stanisławowa	24	—	26	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	34	9	42
Półimperyał	9	64	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	22½	1	24
100 marek niemieckich	57	75	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 27 stycznia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	72.60	72.75
luty-sierpień	72.75	72.90
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	73.75	73·90
kwiecień-październik	73.70	73.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.25	120.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.	172.50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.40	88.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	94.25	95.—
Węgier	96.75	97.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.40	127.60
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	283.20	283.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	80.75	81.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	557.—	559.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	202.75	203.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2482.—	2487.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	279.50	280.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.50	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	276.—	276.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.50	101.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	147.—	147.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.—	103.35
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.10
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.75	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.60	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.10	89.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	103.50	104.—
„ „ „ „ II emisyi	101.70	102.—
„ „ „ „ III. „	101.50	102.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.25	92.50
z r. 1867	97.—	97.50
z r. 1868	91.50	91.90
z r. 1872	89.—	89.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.75	87.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. mk.	105.—	105.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.25	25.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.65	118.85
Paryż za 100 fr.	46.80	46.85

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38.50
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.68.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 31 stycznia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	75
„ „ „ w srebrze	73	85
Renta w złocie	88	55
Losy pożyczki z roku 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	817	—
„ „ kredytowego	283	—
Londyn	118	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	95

Dziennik Urzędowy.

(797 1—3) **Edykt.**

L. 3538. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Leona Taworskiego i Marję Taworską, iż c. k. notaryusz Michał Morawiecki pod dniem 23go stycznia 1881 do l. 3538 prośbę o wydanie nakazu zapłatu sumy wekslowej 232 złr. w. a. przeciwko nim wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego wydany pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty tej sumy do rąk kuratora p. adw. Dr. Majewskiego, Leonowi Taworskiemu i Maryi Taworskiej doręczono.

Wzywa się przeto Leona Taworskiego i Maryę Taworską, aby albo osobiście stanęli albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielili lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż skutki szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 29 stycznia 1881.

(788 1—3) **Edykt.**

L. 8758. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie pretensyi Leiby Wieser przeciw Nachmanowi Schapirze pto 50 złr. przedsięweźmie na dniu 8 lutego, 8 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem publiczną sprzedaż realności pod l. k. 217 w Jagielnicy, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr.

Zadatek 10 prc.

Resztę warunków licytacyi jako też akta egzekucyi w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora adw. Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 16 października 1880.

(776 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 17575. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 600 złr. z pn. na rzecz Pesie Friedländer odbędzie się dnia 22 lutego, 22 marca 1881, o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Markusa Chuwena pod l. 113/118 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której ta połowa realności na obu terminach sprzedaną nie będzie jest 3837 zł. 87½ ct.

Wadyum 192 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 2go sierpnia 1880 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Mantla a p. adw. Dr. Axelrada tegoż zastępcą.

W razie niesprzedania powyższej połowy realności na pierwszych dwóch terminach ustanawia się celem ułożenia lżejszych warunków termin na 26 kwietnia 1881 o 10 godzinie przed południem w biórze l. 15

Tarnopol 31 grudnia 1880.

(775 1—3) **Edykt.**

L. 15763. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy weks. 80 złr. w. a. z pn. na rzecz Leiby Halperna odbędzie się dnia 18 lutego, 11 marca, i 6 maja 1881 o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Stefana Juszkiewicza i małoletnich spadkobierców Anny Juszkiewiczowej, a to Teodora i Maryi Juszkiewiczów pod l. 1446 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 897 zł. 74 ct. w. a.

Wadyum 90 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Łuczakowskiego a zastępcą tegoż p. adwok. Dr. Axelrada.

Tarnopol dnia 19 stycznia 1881.

(783 1—3) **Edykt**

L. 19750. C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego 100 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 90 w Zabożkach, dłużnika Grzegorza Drolu ha własnej dnia 23 lutego 1881, 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 500 złr. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 grudnia 1880.

(795 1—3) **Edykt**

L. 9546. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Józefy Kobylskiej w kwocie 50 złr. z przynależytościami dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 25 w Wielopolu położonej ciała tabularnego niestanowiącej do Dawida i Heindli Hillerów.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 14 marca, 19 kwietnia i 20 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w Ropczycach.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 100 zł. w. a. poniżej której w dwóch pierwszych terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 złr.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego.

Ropczyce dnia 23 grudnia 1880.

(784 1—3) **Edykt.**

L. 20113. C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt włościańskiego 151 złr. 98 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 47 w Zagrobeli, wedle wykazu hipotecznego 274 dłużnika Michała Skwarkowskiego własnej dnia 23 lutego 1881 i 23 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową, kwotę 500 złr. wynoszącą pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(781 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 204. Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na pierwszą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 marca 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana Danieckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie 28 stycznia 1881.

(791 1—3) **Edykt.**

L. 4528. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański przeciw Fedkowi Ikawemu kwoty 274 zł. 52 ct. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17 rep. 14 w Uhercach Niezabitowskich w trzech terminach a to dnia 17 lutego 1881 i dnia 17 marca 1881 powyżej ceny szacunkowej, a dnia 5 maja 1881 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

C. ... sąd powiatowy

Gródek dnia 20 września 1880.

(772 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5124. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 17 lutego, dnia 24 marca i dnia 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 5/17 w w Ruskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedia Maruszczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi galic. c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. a względnie 126 zł. 31 ct. a. w. z przynależytościami.

Cena wywołania wynosi 300 zł. zaś wadyum 30 zł. a. w.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(770 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 18420. Celem zaspokojenia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 90 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 14 w Orzechowcach położonej dłużnika Wojciecha Kopisza własnej, w dniu 25 lutego, w dniu 28 marca i w 29 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 510 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 51 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 grudnia 1880.

(785 1—3) **Edykt.**

L. 20859. C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 300 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 66 w Berezowicy W. dłużnika Mikołaja Krupy własnej, dnia 23 lutego 1881, 23 marca 1881 i 27 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 600 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 30 grudnia 1880.

(787 1—3) **Edykt.**

L. 10414. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniach 3 marca, 7 kwietnia i 5 maja 1881 odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 281 w Brzeżanach położonej według Dom. III pag. 61 n. 5 haer., Dom. VI pag. 229 n. 1 i 12 haer. i Dom. VII pag. 169 i 170 haer. Chaima Streusanda Sussli Streusand, Schulima Weiss i Jakóba Fadenhechta własnej, ku zaspokojeniu c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie następujących sum: 34 zł. 2 ct. i 47 ct., 34 zł. 2 ct i 47 ct, 337 zł. 26 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 1200 zł. zaś wadyum 10 prc. ceny wywołania to jest 120 zł. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego lub c. k uprz. austr.-węgierskiego banku wedle kursu ostatniego w „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 11go maja 1881 o godzinie 10 rano z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzeżany 3 grudnia 1880.

(790 1—3) **Edykt.**

L. 5424. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański przeciw Piotrowi Hance i Anastazyi Duma kwoty 234 zł. 39 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 35 rep. 30 w Obroszynie w trzech terminach a to: dnia 17 lutego, i dnia 17 marca 1881, powyżej ceny szacunkowej, a dnia 5 maja 1881, poniżej tej ceny o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 8 października 1880.

(8832 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6384. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Rzeszowskiej w kwocie 138 zł., 138 zł., 138 zł., i 1720 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 387 i 470 w Rzeszowie położonych do Chany Szweberowej należących w trzech terminach t. j. 17 lutego, 24 marca i 24 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie obwodowym pod warunkami następującymi przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi wartość obydwu realności 7300 zł. w. a. w pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie 730 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, ugdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymaniem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym zwróconem będzie.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności Rzeszowską, dłużniczkę i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, którymby uchwała ta lub później z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby swemi prawami zastawu później do księgi gruntowej weszli do rąk kuratora p. adwokata Wawrausza, któremu za substytuta p. adw. Bindera dodaje się.

Rzeszów 18 listopada 1880.

(779 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5632. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł., a względnie niezapłaconej jeszcze reszty 101 zł. 1 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach dnia 24 marca, dnia 21 kwietnia i dnia 31 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności, dłużnika Jana Serafina pod l. 2 w Bienkowicach w powiecie Wielickim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka 7 października 1880.

(661 1—3) **Edykt.**

L. 36218. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z daty Kraków 4 czerwca 1873 celem zaspokojenia 9 zaległych rat poczawszy od 1 sierpnia 1876 wraz z procentami pozostałego kapitału do spłacenia 1002 zł. 48 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 25 zł. 26 ct. się przyznających na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Krakowie publiczna licytacya realności pod l. wyk. hipot. 25 w Krzesławicach położonej w trzech terminach t. j. dnia 24 lutego, 24 marca i 26 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. wyk. hip. 25 w Krzesławicach położona na 2500 zł. w. a. oszacowana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową. poniżej której realność ta na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny wywołania jednak nie niżej jak za 2200 zł. sprzedaną zostanie.

Chęć kupna mający obowiązani będą przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 250 zł. w a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt notaryalny i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kraków 3 grudnia 1880.

(789 1—3) **Edykt.**

L. 8184. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie uznaje w skutek przyzwolenia Tarnopolskiego sądu obwodowego Pawła Zapotoczego z Kalinowszczyzny marnotrawcą.

Kuratorem Jakób Derkacz.

Czortków 4 września 1880.

(792) **Ogłoszenie.**

L. 29. Komisya hipoteczna zawiadamia, że w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy Grojec odnoszące się tudzież. że zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 10 lutego 1881, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Komisya hipoteczna w Krzeszowicach dnia 29 stycznia 1881.

(777) **Ogłoszenie.**

L. 782. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Limanowy urzędująca ogłasza, że badania miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Tymbark dnia 8 lutego 1881 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony praw swych za stosowne uzna.

Limanowa 28 stycznia 1881.

(762) **Obwieszczenie**

L. 963. C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego p daje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe, celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czyszki na dnia 3 lutego 1881 rozpoczynie.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może stanąć i wszystko przytoczyć. co do wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor dnia 24 stycznia 1881.

(745 2—3) **Edykt**

L. 7284. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Diamanta przeciw Franciszkowi i Justynie Krisztofek o 58 zł. przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 459 w Bohorodczanach ciała tabularnego niestanowiącej dnia 25 lutego, i 1 kwietnia 1881, w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 300 zł.

Wadym 30 zł.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 13 listopada 1880.

(742 2—3) **Edykt.**

L. 14503. Sąd miejski delegowany Rzeszowski ogłasza iż w dniach 22 lutego, 22 marca, i 26 kwietnia 1881, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 rep. 73 w Boguchwale położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego o 700 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania 5000 zł. w. a. lub wyżej tejże zas w trzecim terminie także niżej ceny wywołania lecz nie niżej jako za 2500 zł. w. a.

Wadyum wynosi 500 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 31 grudnia 1880.

(739 2—3) **Konkurs.**

L. 926. Przy sądach powiatowych w Skawinie, Wiśniczu, Sokołowie, Ulanowie i Limanowy systemizowane zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi.

Podania o te lub inne przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w trzech tygodniach od dnia 1 lutego 1881 względem posad w Skawinie i Wiśniczu do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie, względem posad w Sokołowie i Ulanowie do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie, zaś względem posady w Limanowy do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym sączu.

C. k. sąd krajowy wyższy.

Kraków 25 stycznia 1881.

(747 2—3) **Edykt.**

L. 7832. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 125 zł. z pn. odbędzie się w dniach 28 lutego, 24 marca, i 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod l. k. 5 w Oleśnie położonej, wedle księgi gruntowej gminy Olesno T. I. n. 1 wykazu Stanisława Kwapnia własnej.

Cena wywołania stanowi kwotę 550 zł. zaś wadyum 55 zł.

Resztę warunków i protokół oszacowania wolno przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 22 listopada 1880.

(753 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4481. Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy belek powałowych i sufitowych do budowy gmachu uniwersyteckiego w Krakowie odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie dnia 11 lutego 1881 o godzinie 12 w południe rozprawa ofertowa.

Wzór ofert i warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w pomienionem c. k. starostwie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 25 stycznia 1881.

(746 2—3) **Edykt.**

L. 6781. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Diamanta przeciw Jurkowi i Maryi Pilipów o 100 zł. z pn. przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 18 w Star. Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 18 lutego i 18 marca 1881 w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 890 złr.

Wadyum 89 ct.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany 12 listopada 1880.

(749 2—3) **Edykt.**

L. 6361. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Rosenheka w kwocie 75 złr. w. a. z pn. przeciw Stefanowi i Zofii Kurawskim wywalczonej, odbędzie się w tutej. sądzie w dniach 16 lutego, 14 marca i 27 kwietnia 1881, każdym razem na godzinę 9 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika pod l. kons. 33 w Sniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Cena szacunkowa wynosi 230 złr.

Wadyum 23 złr.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzeda się ją na trzecim terminie i powyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Sniatyn 23 października 1880.

(691 2—3) **Edikt.**

Z. 4543. Am 10 Februar und am 10 März 1881, 10 Uhr V. M. wird die öffentliche Feilbiethung der zur Nachlaßmasse des Ilko Bojkowicz sub. CNr. 72 in Pasieczna gehörigen Realität für Sache des Hersch Heimer pto. 57 fl. 20 kr. abgehalten, bei welchen Terminen diese Realität unter dem Schätzungswerthe von 232 fl. nicht veräußert werden wird.

Vadium 23 fl., die näheren Lizitationsbedingnissen können h. g. eingesehen werden.

Zur ewentuellen Festsetzung erleichternder Bedingungen wird der Termin auf den 23ten 1881 festgestellt.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(690 2—3) **Edikt.**

Z. 5571. Am 18 Februar und am 17 März 1881, um 10 Uhr früh wird die öffentliche Feilbiethung der dem Ire Gruben sub. CNr 154 und 33 in Nazawizów gehörigen auf 30 fl. abgeschätzten Realität für Sache des Hersch Heimer pto. 55 fl. abgehalten werden.

Vadium 3 fl.

Für der Fall der Nichterreichung des Schätzungswerthes wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 23 März 1881, 8 Uhr V. M. bestimmt.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(724 2—3) **Konkurs.**

Z. 47. An der k. k. Marine-Akademie in Fiume ist mit 1 März d. J. die Assistentenstelle der Physik zu besetzen.

Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von 600 fl. und das Quartiergeld von 120 fl. jährlich verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf zwei Jahre und kann auf weitere zwei Jahre verlängert werden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche mit den Belegen über Alter, zurückgelegte Studien und ihre bisherige Verwendung bis längstens 20 Februar l. J. an das Reichs- Kriegs-Ministerium (Marine-Section) in Wien einzusenden.

Dem Neuernannten werden die Kosten für die Uebersiedlung nach Fiume nach dem Militär-Tarife vergütet.

Wien, am 23 Jänner 1881.

Vom k. k. Reichs- Kriegs-Ministerium (Marine-Section)

(643 2—3) **Edikt.**

Z. 7684. Zur Hereinbringung der Forderung des Samuel Lamer pto. 14 fl. 5 kr. N. G. wird in den Terminen am 3 März, 7 April und 5 Mai 1881, 10 Uhr V. M. die öffentliche Feilbiethung der dem Hnat Jakowiszak sub. CNr. 1/2 in Pasieczna gehörigen Realität abgehalten werden.

Schätzungswerth 50 fl, Vadium 5 fl., die näheren Lizitationsbedingnisse können h. g. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 1 Dezember 1880.

(714 2—3) **Edikt.**

Z. 13932. Vom k. k. Kreis- als Wechselgerichte in Stanislau wird der Inhaber des durch Israel Horszowski angeblich in Verlust geratenen Wechsels nachstehenden Inhaltes:

„Tyśmienica am 15 Juli 1878 über 66 fl. ö. W. Drei Monathe a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Sechzig sechs in ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Israel Horszowski m. p. Herrn Pawło Sekrety in Tyśmienica angenommen Pawło Sekrety m. p.," aufgefordert diesen Wechsel binnen 45 Tagen nach Kundmachung dieses Edikts diesem Gerichte vorzulegen und seine diesfälligen Rechte auszuweisen, widrigenfalls dieser Wechsel über abermaliges Einschreiten des Israel Horszowski würde für amortisirt erklärt werden.

Stanislau 1 Dezember 1880.

(738 2—3) **Edykt.**

L. 6367. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem wydobycia pretensyi Markusa Schiffmana w kwocie 70 złr. odbędzie się dnia 15 lutego, dnia 15 marca i dnia 26 kwietnia 1881 sprzedaż realności Nr. 114 w Gaci, niemającej ciała tabularnego Jana Lenara własnoj.

Cenę wywołania stanowi kwota 2900 zł

Wadyum 290 złr.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzaną być może o tem się strony oraz i wiadomych wierzyciele do własnych rąk zaś niewiadomych przez kuratora adw. Dr. Gaberlego do Jarosława zawiadamia.

Przeworsk 10 września 1880.

(751 2—3) **Edykt.**

L. 57. Na dniu 25 lutego, 1 kwietnia i 27 maja 1881 zawsze o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności nietabularnej pod l. 843 w Załoscach położonej, Łucia i Hapki Topornickich własnej, na rzecz Samuela Akselrada o zapłacenie 20 zł. w. a. z przyn.

Cenę wywołania stanowi kwota 56 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 5 zł 60 ct. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 7 stycznia 1880.

(727 2—3) **Edykt.**

L. 52865. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy z powodu kondyktu, w skutek polecenia magistratualnego z dnia 21 kwietnia 1798 l. 4962 w stanie biernym realności pod l $793\frac{3}{4}$ now. $274\frac{2}{4}$ daw. we Lwowie położonej na rzecz masy Tendejowskich Dom. 233 pag. 391 n. 2 on. prenotowanego jakie prawa rościć sobie zamyślają, aby takowe przed upływem dnia 31 stycznia 1882 do tutejszego c. k. sądu krajowego zgłosili, gdyż inaczej dozwolonem zostanie umorzenie wspomnionego, w ks. Dom. 233 pag. 391 n. 2 on. uskutecznionego wpisu i zarazem wykreślenie takowego

Lwów 31 grudnia 1880.

(735 2—3) L. 1802.

Ogłoszenie konkursu.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs z terminem do końca marca b. r. pod warunkami określonemi ustawą na posady następujące:

W szkołach jednoklasowych z płacą 300 złr. wal. austr.

W Bachowicach, Frydrychowicach, Hecznarowicach, Inwałdzie, Leńczach górnych, Przytkowicach, Rycerce Dolnej, Szaźem i Woźnikach.

W szkołach jednoklasowych.

W Komorowicach z płacą w gotówce 286 zł. 52 ct. w. a. i dochodem 13 zł. 48 ct. w. a. z 8 morgów gruntu, w Koszarawie z płacą 400 zł. w. a., w Ryczowie z płacą w gotówce 291 zł. 60 ct. a. w. i dochodem 8 zł. 40. ct. w. a. z dwóch morgów gruntu. W szkole 6 klas. dziewcząt w Wadowicach.

2 posady nauczycielek z płacą po 450 złr. w. a.

W szkole 3 klasowej.

W Kozach posada 2 nauczyciela z płacą 400 zł. w. a.

W szkole 2 klasowej.

W Zembrzycach posada kier. nauczyciela z płacą 350 zł. w. a.

W szkole 2 klasowej.

W Choczni posada młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. w. a.

W szkołach filialnych.

W Bielanach i Tarnawie dolnej posady z płacą 250 zł. w. a.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W. Wadowicach 25 stycznia 1881.

(717 2—3) **Edykt.**

L. 35308. C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 800 zł. w. a., a względnie niespłaconej jeszcze reszty 448 zł. 29 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w gmachu sądowym w trzech terminach dnia 24 lutego, 31 marca i 5 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 18a. wyk. hip. 75 w Czyżynach w powiecie Krakowskiem położonej.

Cena wywołania wynosi 1850 zł. w. a., a wadyum 185 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mający w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 13 grudnia 1880.

(708 2—3) **Edykt.**

L. 5027. C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Löblowi Majerowi od Józefa Antończyka resztującej wierzytelności w kwocie 30 zł. 65 ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa pod Nr. k. 164 w Woli batorskiej położonego, ciała tabularnego nieposiadającego, a własność dłużnika Józefa Antończyka stanowiącego w jednym terminie licytacyjnym dnia 28 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, iż gospodarstwo to na tym terminie nawet i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 750 zł.

wadyum zaś 75 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tegoż gospodarstwa, tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice 14 grudnia 1880.

(750 2—3) **Edykt.**

L. 9112. C. k. sąd powiatowy powołuje Olgę ze Stankiewiczów Latinikową z miejsca pobytu nieznaną, aby się w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego zgłosiła w tutejszym sadzie do przyjęcia spadku po ś. p. Józefie Stankiewiczu starszym, we Wadowicach dnia 6 sierpnia 1879 r. z rozporządzeniem ostatniej woli zmarłym przeciwnie spadek ten zostanie pertraktowany z dziedzicami do spadku zgłoszonymi i z kuratorem Janem Stankiewiczem dla niej ustanowionym.

Wadowice d. 29 grudnia 1880.

(659 2—3) **Edykt.**

L. 33138. C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek prośby wniesionej przez Teresę Swiderską o amortyzacyę książeczki wkładkowej kasy oszczędności Wadowickiej Nr. 1455 na imię Teresy Świderskiej wystawionej i opiewającej pierwotnie na ogólną sumę 200 zł., a po wypłaceniu częściowej kwoty 120 zł. obecnie wartość 80 zł. przedstawiającej, wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu tej książeczki kasy oszczędności, aby doniósł o tem sądowi tutejszemu w przeciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym mniejsze ogłoszenie po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczone będzie, gdyż po upływie terminu na ponowne żądanie Teresy Swiderskiej rzeczona książeczka wkładkowa kasy oszczędności za nieistniejącą uznaną zostaje.

Kraków 30 grudnia 1880.

(642 2—3) **Edykt.**

L. 5295. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Mechla Fasslera w kwocie 20 zł. w. a. z pn. w dniach 1 marca, 29 marca i 26 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 245 w Babińcach ad Krzywcze położonej, wedle wykazu hip. 327 ks. głównej gminy Babińce ad Krzywcze Daniły Czubej własnej i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej oraz wywołania 1160 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.

Wadyum wynosi 116 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków są do przejrzenia w registraturze. Mielnica 29 listopada 1880.

(679 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5523. W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie w sprawie spadkobierców Augusta Przyborskiego pw. Feidze Schleyen 2go Spira i współ o 840 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach: 28 lutego, 4 kwietnia, i 9 maja 1881, zawsze o 10 z rana przymusowa sprzedaż sumy 6000 dukatów w stanie biernym realności pod l. k 197 w Ulanowie na rzecz Feigi Schleyen zaintabulowanej, tudzież egzekucyjna sprzedaż realności tabularnych pod l. k. 197 i 198 w Ulanowie położonych do dłużników należących.

Cena szacunkowa wspomnionych realności stanowi 6793 zł. 60 ct. w. a. poniżej której realności te na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie będą, wadyum wynosi 680 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów 20 grudnia 1880.

(722 2—3) **Edykt.**

L. 2859. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Jakuba i Elżbiety Szymberskich przeciw masie leżącej Franciszki Proswy pto. 200 holenderskich dukatów i 115 zł. mk. z przyn. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 97 w Bohorodczanach, ciało tabularne stanowiącej na jednym terminie dnia 24 lutego 1881 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 3270 zł.

Wadyum 163 zł. 50 ct.

Bliższe warunki wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

O czem się obie strony, wiadomi wierzyciele do rąk własnych, niewiadomych zaś i tych, którzyby po 10 sierpnia 1874 do księgi gruntowej weszli, lub którymby niniejsza, lub późniejsza uchwała doręczony być niemogły, do rąk kuratora Mieczysława Zaremby c. k. notaryusza w Kutach.

Bohorodczany dnia 27 grudnia 1880.

(720 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17171. Celem zaspokojenia wierzytelności Maksyma Ujkowskiego przeciw Onufremu i Ilce małżonkom Paszulom w kwocie 150 zł, z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 223 w Wyszatycach położonej, dłużników Onufrego i Ilki małż. Paszulów własnej w dniu 22 lutego, w dniu 22 marca i w dniu 20 kwietnia 1881 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 365 zł. 50 ct. wyprowadzona.

Zakład wynosi 36 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 10 grudnia 1880.

(694 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 61. Sąd Radłowski potrzebuje zaraz dyetaryusza z płacą miesięczną od 18—20 zł. w. a.

Kandydaci mają przedłożyć świadectwa.

Radłów dnia 26 grudnia 1880.

(325 3—3) **Edykt.**

L. 20100. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych pod nazwami tabularnemi:

I. w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Rzędzin w gminie katastralnej Rzędzin;

Kłokowa w gminie katastralnej Kłokowa, okręgu sądu powiatowego miejsko del. w Tarnowie;

Korzeniów w gminie katastralnej Korzeniów;

Męciszów w gminie katastralnej Męciszów, okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Łopuchowa przyległość do dóbr Niedźwiada i Łopuchów Wojtcstwo czyli Sołtystwo w gminie katastralnej Łopuchowa, okręgu sądu powiatowego w Ropczycach.

II. w okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Ostrówek w gminie katastralnej Ostrówek;

Koćmierzów w gminie katastralnej Koćmierzów,

Kajmów w gminie katastralnej Kajmów;

Zalesie, Dom 110 psg. 169 w gminie katastralnej Zalesie, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Podzwierzyniec przyległość do Łańcuta w gminie katastralnej Podzwierzyniec, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Połomyja i Połomyja Gadajówka, w gminie katastralnej Połomia;

Żarnowa w gminie katastralnej Żarnowa;

Żyznów w gminie katastralnej Żyznów, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Trzebuska przyległość do Sokołowa. w gminie katastralnej Trzebuska, okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Hermanowa dolna i Hermanowa górna w gminie katastralnej Hermanowa, okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Nalepy, Smutki, Mostki, Sokole, Jazy et Deputaty, jeduo wspólne ciało tabularne, przyległość do Bukowy w gminie katastralnej Mostki;

Golce w gminie katastralnej Golce;

Bukowina przyległość do Ulanowa w gminie katastralnej Bukowina;

Borki przyległość do Dąbrówki w gminie katastralnej Borki, okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

III, w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Wola Krogulecka przyległość do Barcic w gminie katastralnej Wola Krogulecka; Rogi w gminie katastralnej Rogi, okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

Ponice przyległość do Rabki w gminie katastralnej Ponice, okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Kadcza przyległość do Starego Sącza w gminie katastralnej Kadcza, okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym Sączu;

Bogoniowice przyległość do Ciężkowic w gminie katastralnej Bogoniowice, okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

położone, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tabularne tychże posiadłości tabularnych poczynając od dnia 28 stycznia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie pod II w sądzie obwodowym w Rzeszowie pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności. czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętych jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyże wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nasąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebność lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu, najdalej do dnia 31 marca 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej, pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych. w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 31 grudnia 1880.

(699 3—3) **Edykt.**

L. 4237. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Majera Brük w kwocie 32 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 90 w Nowym Tyszynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana Młynek własnej dnia 10 lutego 10 marca i 14 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkową w kwocie 250 złr.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 30 października 1880.

(700 3—3) **Edykt.**

L 7372. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Okuńskiego w kwocie 295 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej $\frac{1}{4}$ części realności pod l. k. 783 i pola ornego „okop" w niwie księżej delinie w Trembowli położonego wedle dom. Th. I. Nr. 5 haer. Maryi Fedorków czyli Fedorowicz własnego dnia 10go lutego 10 marca i 9 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 300 złr.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się strony interesowane tudzież wiadomych wierzycieli hipoteczni do rąk własnych zaś tych wierzycieli którzyby po dniu 23 lipca 1877 prawo hipoteki na rzeczonej realności nabyli lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę, lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk kuratora ad actum którego w osobie Kazimierza Zagórskiego się ustanawia, zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 29 listopada 1880.

(696 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6623. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Rymanowie pod l. k. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jana i Agnieszki Zmarzów własnej, celem ściągnięcia na rzecz Franciszka Wiatrowskiego zeznanej sumy 200 zł. a. w. z pn. w jednym terminie mianowicie dnia 14 lutego 1881 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 200 złr. w. a. zakład zaś 10 prc. takowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 8 listopada 1880.

(683 3—3) **Edykt.**

L. 12493. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyji sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Lejzora Fellera przeciw Stefanowi Magasowi pto. 50 złr. połowę realności w Korolówce pod l. kat. 41 a l. dom. 25 położonej, w księdze gruntowej tejże gminy według wykazu hip. l. 64 na imię Stefana Magasa wpisaną w 3 terminach t. j. na 28 lutego, na 29 marca i na 29 kwietnia 1881 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 110 złr.

Zakład 11 złr.

Inne warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 22 października 1880.

(685 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6648. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy 600 złr. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. k. 7 w Mühlbachu położona jak Dom. I. pag. 116 n. 3 haer. Franciszka i Magdaleny Schüll własna w kancelaryi sądowej w dniach 17 lutego, 17 marca i 28 kwietnia 1881, na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, którą się w kwocie 1200 złr. w. a. stanowi, zaś na trzecim terminie także i poniżej tej ceny. Wadyum 120 złr.

Resztę warunków wolno w tusądowej registratuuze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 30 września 1880.

(688 3—3) **Kundmachung.**

Z 8868. Beim k. k. Bezirksgerichte in Dolina wird zur Einbringung der Forderung pr. 200 fl sammt den vom 13 Mai 1879 zu berechnenden 6 per. Interessen sammt Nebengebühr die den Eheleuten Nykoła und Nastunia Mysiaki gehörige keinen Tabularkörper bildende sub. Nr. 71 in Mizun gelegenen Realität am 3 Februar, 3ten März und 31 März 1881, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbiethenden veräußert werden.

Der Ausrufspreis beträgt 400 fl., das Vadium 10 perc. das ist 40 fl. sämtliche Lizitationsbedingniße können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Dolina 30 Dezember 1880.

(686 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5879. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Dawida Grüna w kwocie 130 zł. i 22 zł. 60 ct. a. w. z przy. odbędzie się w sądzie w dniu 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881 o godz. 10 rano licytacya realności pod lk. 6. w Jatwięgach położonej nie tabularnej dłużnika Audrucha Hlapko własnej z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, którą się w kwocie 206 zł. stanowi, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 21 złr.

Reszta warunków w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 30 sierpnia 1880.

(715 3—3) **Edykt.**

L. 11667. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie rozpisuje niniejszem w celu wydobycia pretensyi Katarzyny Hanke przeciw Salamonowi Pollak pto. 550 zł. w. a. z pn. na dzień 7 lutego 1881 i 28 lutego 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym przymusową sprzedaż realności pod l. $187\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej.

Warunki licytacyjne następne:

1. Cena wywołania 1797 złr. 53 ct.
2. Wadyum wynosi kwotę 180 złr.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt delaksacyi i wyciąg tabularny są w tusądowej registraturze do wejrzenia.

O czem zawiadamia się: Katarzynę Hanke, Salamona Pollak, Chaję Rachelę Bibring Izaaka Gross, Chanę Gross, Karpla Fähndel c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, Magistrat miasta Stanisławowa, fundusz indemnizacyjny we Lwowie, tudzież wierzycieli na tej realnośćci ubezpieczonych: Borucha Kraminer, Samsona Wettäreich. Herscha Schindlera i Litmana Gleiss, do rąk własnych, nieobecnego wierzyciela Alojzego Bieńkowskiego do rąk ustanowionego już kuratora adwokata Dr. Szydłowskiego, zaś wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała bądź w czas bądź wcale doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu 24 września 1880 prawa hipoteczne na tej realności uzyskali do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie adw. Dr. Katzenellenbogena z zastępstwem adw. Dr. Eminowicza.

Stanisławów 20 listopada 1880.

(526) **Lista** L. 5.

adwokatów którzy w okręgu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu już w ubiegłym roku praktykę wykonywali i obecnie wykonują.

Dr. Melchior Axelrad z siedzibą w Tarnopolu
Dr. Maksymilian Brodacki z siedzibą w Zaleszczykach.
Dr. Antoni Czaczkowski z siedzibą w Czortkowie.
Dr. Antoni Delinowski z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Aleksander Frühling z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Stanisław Glogier z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Jakób Horowitz z siedzibą w Tarnopolu
Dr. Alfred Kwiatkowski z siedzibą w Tarnoplu.
Dr. Włodzimierz Łuczakowski z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Jonasz Mantel z siedzibą w Tarnoplu.
Dr. Marek Markstein z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Henryk Maks z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Rajmund Schnidt z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Emil Sternklar z siedzibą w Tarnopolu.
Adwokat Zygmunt Swiejkowski z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Józef Weisstein z siedzibą w Tarnopolu.
Dr. Klemens Zywicki z siedzibą w Tarnopolu.

(707 2—3) **Konkurs.**

L. 372. Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada pomocnika woźnych z roczną płacą 300 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym 25 pr.

Podania o tę posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 d. pp. ułożone, wnieść należy w czterech tygodniach od 2 lutego 1881 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków 25 stycznia 1881.

(711 2—3) L. 457

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad pierwszego i pomocniczego sługi przy katedrze anatomii opisowej c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1881.

Z posadą pierwszego sługi połączona jest płaca w rocznej kwocie trzystu (300) zł. w. a., z dodatkiem aktywalnym siedmdziesięciu pięciu (75) złr. z posadą pomocniczego sługi wynagrodzenie roczne dwustu pięćdziesięciu (250) zł. prócz tego z jedną i drugą posadą po 21 złr. ryczałtu na liberyę i wedle okoliczności wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o te posady zastrzeżone na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dziennik p. p. Nr. 60) dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, iż są obywatelami królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan dotychczasowe zatrudnienie fizyczne i szczegółowe do tego rodzaju służby uzdolnienie, tudzież dokładną znajomość języka polskiego w słowie i piśmie.

Podania należy w terminie powyższym wnieść do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy. Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci.

Lwów dnia 20 stycznia 1881.

(743 2—3) **Edykt.**

L. 14502. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 zł. w. a. względnie niespłaconej jeszcze raty 111 zł. zł. 98 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 10 marca, 20 kwietnia, i 18 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Szymona i Maryanny Baranów pod l. k. 140 w Boguchwale w powiecie Rzeszowskim położonej. nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a. a wadyum 45 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Rzeszów dnia 11 stycznia 1881.

(740 2—3) **Edykt.**

L. 895. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Mieczysławowi Jasińskiemu pto. 1500 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Mieczysława Jasińskiego adw. Dr. p. Maramorosza z substytucyą adw. Dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 27 stycznia 1881.

Kołomyja dnia 27 stycznia 1881.

(737 2—3) **Edykt.**

L. 4817. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, iż w celu wydobycia 150 złr. z pn. na rzecz Leiby Fliegetmana rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod l. 121 w Gniewczynie dłużnika Sobestyana Sliwy własnej z gruntu i zabudowań się składającej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach dnia 2 marca, dnia 4 kwietnia i dnia 4 maja 1881 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszosądowym gmachu.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr. na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny, bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

Przeworsk 31 sierpnia 1880.

(723 2—3) **Edykt.**

L. 11705. C. k. sąd powiatowy w Kossowie wiadomo czyni, że Michał Seweryn dnia 4 kwietnia 1879 w Pistyniu bez pozostawienia ostatnej woli rozporządzenia zmarł. Niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców siostrę Wasylynę Seweryn i Annę Seweryn żonę wzywa, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego w tutejszym sądzie do spadku oświadczyły się, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami, i z kuratorem dla nich ustanowionym Hawryłem Sewerym przeprowadzoną będzie

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 26 grudnia 1880.

Obwieszczenie.

L 829/pr.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru posła na Sejm krajowy w ciele wyborczem gmin wiejskich, a to z okręgu wyborczego, obejmującego gminy dawniejszych powiatów **Gorlice** i **Biecz**, który to wybór odbędzie się dnia 17go marca 1881, ogłasza się niniejszem na podstawie § 22 sejm. ord. wyb. wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl § 14 tejże ordynacyi do wyboru posła w rzeczonym okręgu wyborczym.

Reklamacye przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydyum c. k. Namiestnictwa w przeciągu dni 14, licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 28 stycznia 1881.

LISTA

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego:

Gorlice-Biecz

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Bartożyński Władysław	Nowica
Bednarski Jędrzej	Kolkówka.
Bielańska Eleonora	Siary.
Dzwonkowskiego Apolinarego masa spadkowa	Jodłówka z Nosalową.
Dulęba Karol	Głęboka.
Ferenz Wanio. Łukasz Kuzyk, Joachim Hatała, Hryć Demianczyk, Wanio Demianczyk, Wanio Konrat, Petro Romanczyk, Michał Mackanycz, Wanio Derewianyk, Teodor Demianczyk. Wasyl Demianczyk, Jacko Demianczyk, Fecko Czacza, Wanio Kuryło, Wasyl Chowanec, Wanio Kobłosz, Wasyl Korin, Prokop Warycha, Wanio Badurak, Andrzej Dudycz, Michał Ferensz, Jacko Dałyn, Demeter Demianczyk, Jacko Ryżyk, Jacko Dziubyn, Stefan Koper, Hryć Mosuriak, Hryć Dziubyn, Fecko Mosuriak, Andrzej Ryżyk, Wanio Patrosz, Stefan Żydyk, Petro Dziubyn, Wanio Michałko. Stefan Ryżyk, Fecko Fedak, Andrzej Fedak. Matwij Wańko, Demytro Gocz. Wanio Zabawa, Tymko Ryżyk, Stefan Patrosz, Matwij Szwec, Wasyl Roman, Fecko Ryżyk, Wanio Ryżyk, Petro Babej, Hawryło Krajewski.	Blechnarka, Wysowa.
Honczarik Jurko, Proć Andrzej, Wandzilak Teodor, Mikulak Dyonizy, Durkot Michał, Hałakuka Teodozy, Proć Hryć, Pyrcio Klemens, Demaj Ilko, Doszna Arseny, Morcz Tadeusz. Cap Arseny, Jaśko Proć, Krajniczy Antoni, Mikulak Semko, Sokol Dańko, Kowalczyk Mikołaj, Druta Teodor, Sokol Leon, Demaj Maksym, Durkot Konstanty, Durkot Jan, Durkot Michał. Kowalczyk Teodor, Mamrosz Antoni, Dydyk Hawryło, Jurewicz Julian. Sokol Tymko, Matyjczuk Asafat, Wandzilak Filip, Doszna Hilary, Tymoczek Julian, Durniak Hryć, Wandzilak Hryć, Korbelak Stefan, Cap Porfiry, Biszek Piotr, Tecia Teodor, Łukaszyn Mykita, Chudek Hawryło, Konar Jurko, Bulszok Porfiry, Wisłocki Mikołaj. Demaj Jan, Mikulak Semko, Wandzilak Jaśko, Garagus Tomko, Wandzilak Semko, Symoczek Emilian, Kosar Cyprian, Symoczek Piotr, Onuszczak Osif, Wandzilak Wasyl, Onuszczak Sendor, Medwid Paweł, Mikulak Hryć, Kowal Andrzej, Wandzilak Nicefor, Kosar Wasyl, Fecica Marek, Onuszczak Jan, Tedorczak Tomko, Garagus Trofij, Sztokla Jan, Durniak Prokop. Pirog Andrzej, Wojkowski Teodor, Pirog Wiktor, Sztokla Michał, Chudym Sandor, Ciopura Zacharyasz, Doszna Izydor, Dziuła Konstanty, Doszna Konstanty, Mikiewicz Ludwik Kosar Roman, Koryń Jan, Michał Hryć, Czop Teodor, Kosar Pantalemon, Błaszczak Teodor, Błaszczak Onufry, Durniak Andrzej, Korbelak Dańko, Korbelak Semen, Sztokla Sawko, Symoczka Jan, Chudko Piotr, Duć Antoni, Onuszczak Jan, Chudko Wasyl, Chudko Wanio, Duć Jan, Demej Nestor, Sztokla Stefan, Krajnik Sawko, Chudyn Mikołaj, Dalla Kornel, Kałakuka Makary, Dżuła Kuźma, Michał Wasyl, Kosar Stefan. Kosar Ozima, Brand Osif, Mikulak Emilian, Doszna Werchał, Doszna Jan. Onuszczak Onufry Fecica Aleksander, Wąsacz Teodor. Chudyn Teofil, Mihala Hilary, Dydyk Hryć, Puszkiewicz Jan, Medwid Trofij, Dydyk Michał, Demaj Dyonizy, Fecica Prykalny Michał.	Hanczowa z przyl. Ropki.
Nebenzahl Jakób i Landau Aron Samuel dw. im.	Siary część.
Próchniewicze Teofil i Emilia	Rozenbark i Ruławice część „Bugaj“ zwana.
Salz Henryk	Bielanka.
Skrzyńska Marya córka	Gładyszów, Ług, Wierzchne i Zdynia, Pstrążne, Bodaki.
Wilusz Wincenty	Konieczna i Regietów niżny.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów 28 stycznia 1881.

(641 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Nussyma Aszendorfa w kwocie 300 zł. a. w. z pn. przymusową sprzedaż ciała tabularnego niestanowiącej z domu lepionego z przynależnościami i około $^1/_2$ morga ogrodu się składającej realności pod l. k. 110 w Olchowcu dłużników Andrya i Stefana Baraniuk własnej, dnia 1 marca, 29 marca i 26 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 11 rano w zabudowaniu sądowem, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej zarazem wywoławczej 205 zł. przedsięwziętą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych leżą w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Emila Rad w Mielnicy.

Mielnica 16 czerwca 1880.

Z. 3169.

Edikt.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Nussen Aschendorf von 300 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den Schuldnern Andry und Stefan Baraniuk gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität CNr 110 in Olchowce bestehend aus einem von Lehm gebauten Wohnhause sammt Zugehör und beiläufig $^1/_2$ Joch Gartens am 1 März, 29 März und 26 April 1881, jedesmahl um 11 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude und am letzten dieser Termine auch unter dem Schätzungs- zugleich Ausrufspreise 205 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 20 fl. 50 kr.

Der Beschreibungs und Schätzungsakt so wie auch die übrigen Lizitationsbedingungen sind in der Registratur eingesehen.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger wird H. C. Emil Rad aus Mielnica bestellt.

Mielnica 16 Juni 1880.

(801 1—3) **Edykt.**

L. 1878. Na dniu 17 lutego 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym na zasadzie §. 149 ust sąd. publiczna sprzedaż sumy 1000 zł. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Bratkowice Mojżesza Heschelesa własnych, jak Dom. 160 pag. 320 n. 77, 92, 135, i 144 on. na rzecz masy konkursowej Wolfganga Blumenfelda w drodze egzekucyi intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. w. a. sprzedaż jednak także poniżej tej ceny miejsce mieć może.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny sumy sprzedać się mającej, jak i dotyczące jej akta sporne i egzekucyjne przejrzeć można w ts registraturze lub na terminie licytacyi, co do stanu zaś tabularnego dóbr Bratkowice, odseła się chęć kupienia mających, do tutejszej kr. tabuli krajowej.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów 29 stycznia 1881.

(773 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5123. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 3 lutego, dnia 10 marca, i dnia 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności l. 11/23 w Stuposianach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Hnata Szewca własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościanskiego w kwocie 100 zł. a względnie 84 zł. 24 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 300 zł. zaś wadyum 30 zł. w. a.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

C. k. sąd powiatowy.
Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(774 1—3) **Edykt.**

L. 4641. W sprawie egzekucyjnej Abrahama Neudorfera przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzany Torskiej odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 lutego. 16 marca, i dnia 27 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi, realności l. 693 w Sądowej wiszni w tabulę niewpisanej.

Cena wywołania wynosi 396 zł. w. a.
Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze tutejszej.

Sądowawisznia dnia 30 listopada 1880.

(662 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 91. Dnia 26 kwietnia, dnia 31 maja i dnia 28 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya gospodarstwa wiejskiego pod l. 9 w Pustyni, ciała tabularnego niestanowiącego, dłużników Zofii Sidora 2o Bysiowej i Adama Sidora własnego, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego lwowskiego w kwocie 133 zł. 76 ct w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 2600 zł
Wadyum 260 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Dębica 11 stycznia 1881.

L. 3478. (689 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 10 marca, 31 marca, i 21 kwietnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 3 kawałków gruntu na 55 zł ocenionych Józefa Szczepaniaka z Żarnówki własnych, w celu zaspokojenia pretensyi Antoniego Szewczyka w kwocie 19 zł. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.
Maków 11 grudnia 1880.

(684 1—3) **Edykt.**

L. 9920. Dla niewiadomych z miejsca pobytu Hermana Jacobsohn i Juliusza Jacobsohn ustanawia się w sprawie gminy miasta Brodów przeciw tymże tudzież Zofii Badian i Mini Zucker pto 499 zł. 86 ct. a. w. z pn. kuratorem ad actum adwokata pana dr. Wilhelma Ornsteina w Brodach i doręcza się temuż tutejszą uchwałę z 20go marca 1880 l. 2420

Brody 20 listopada 1880.
C. k. sędzia powiatowy.

Doniesienia prywatne

LEOPOLD WARCHAŁOWSKI
budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje Plac Kapituły l. 2ga I piętro. **Lwów.**
(167 22—30)

Toalety
balowe i wieczorkowe

na obecny karnawał wykonuję z największą starannością — również na łaskawe zamówienia **„gotowe suknie balowe“** z własnych materyj i kwiatów uskuteczniam po cenach bardzo przystępnych.

Józefina Dąbrowska
Plac Halicki l. 14, I-sze piętro.
(282 6—8)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet“

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r. b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Nauka Rachunkowości państwowej
dla spraw austro-węgierskiej Monarchii
w polskiem wydaniu
Teodora Kulczyckiego

ces. kr. radcy rachunk. i docenta uniwersytetu lwowskiego,

do nabycia (**po 4 złr.**) u wydawcy, albo w biurze Dyrekcyi galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, Rynek licz. 17.
(804 1—12)

L. 4303. (757 [illegible])

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Bochni na podstawie reskryptów Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 7 październik 1880 L. 51263 i Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 27 październik 1880 L. 46179 przyzwolił w zastępstwie Rady powiatowej reskryptem z z dnia 1 listopada 1880 L. 1106 w moc §. 2 ustawy gminnej na połączenie się gmin: Bochnia i Wójtostwo, wskutek tego nadal jako dwie osobne gminy istnieć przestały i stanowią obecnie jedną gminę pod nazwą „Bochnia.“

Bochnia 29 grudnia 1880.

Hurtowny handel
WIN
Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miary jak i w butelkach.
(8346 43—?)

Mleczarnia
pod godłem „krowiej główki,,
nowo otworzona

w Rynku l. 28, obok handlu p. Nadwodzkiego, poleca **wyborny nabiał,** sprowadzany z dóbr o godzinę drogi koleją oddalonych, zawsze świeży, jako to: **Masło najprzedniejsze, śmietankę, śmietanę, mleko słodkie i kwaśne, podśmietanie, maślankę, ser** itd. — Dla dogodności ogółu, sprzedaje się także na szklanki: **Kawa wiejska** 10 ct. **podśmiet.** 5 ct., **mleko** 3 ct. itd.

Doskonałe **mleko świeże** niezbierane od godziny 6tej rano i 4½ po południu.

Chleb Grahama i inne pieczywo.

☞ **Abonament z dostawą do domu.**
(8816 13—?)

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

Mydło IXORA
ED. PINAUD
37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło nie posiada równego sobie.
(229 3—18)

PARDWY
syberyjskie
(białe kuropatwy)
po złr. **2.60** para.

Jarząbki	po złr. 2.40 para
Cietrzewie	po złr. 4 para

również rożne
owoce deserowe i delikatesy
poleca handel
St. Markiewicza
we Lwowie, w Rynku l. 42.
(8802 8—?)

W antykwarni i księgarni
J. Leona Pordesa
ulica Trybunalska liez. 1

Arago. Podróż naokoło świata, ozdobiona 127 illustracyami	1.80
Die Ritter der Industrie. Anonymer Roman in 6 Bänden (fl. 10)	1.—
Halm. Handbuch d. Volkswirtschaftslehre und Volkswirtschaftspolitik	1.20
Momsen. Historya rzymska, 4 tomy, 2gie wydanie 1880	6.—
Mothes u. Müller. Archeologisches Wörterbuch der Kunst, Illustr. 2 Bände im Original Einband 1878, zamiast 18 zł. tylko	10.—
Niesiecki. Herbarz polski, 2gie wydanie, Lipsk (nowe)	40.
Kaczkowskiego dzieła kompletne w 11 tom.	14.—
Korzeniowskiego dzieła kompletne w 12 tom.	17.50
Habich. Die Schule der Bierbrauerei sammt Atlas, zamiast 18 zł. tylko	10.—
Oppel. Das alte Wunderland d. Phyramiden, Illustr. eleg. geb.	2.80
Rinaldo Rinaldini, 3 tomy	—.80
Rom's. Dichterheroen. Eine Sammlung der schönsten Römischen Poesien in Uibersetzung von Hennig, 2 B.	—.40
Wartenburg. Eine Verlorene. Roman.	—.35
Schiller's sämmtliche Werke in einem Bande, Elegant gebunden, Illustrirt.	2.50
Tysiąc nocy i jedna. 12 tom.	3.—
Wojcicki. Klechdy. Starożytne podania i powieści ludowe. Illustrowane, w eleganckiej oprawie (zupełnie nowe)	5.—
Petits contes d' apres le chanoine Schmid avec un vocabulaire français — Polonais	—.40

!! Wypłata według umowy także ratami, !!
(80[illegible])



Przeciw wyłysieniu
posiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży
udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY
Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środku jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

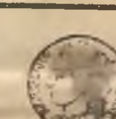
Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880.
wdzięczny
Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Ruckera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego* aptekarza.
(8305 9 -)



MEDAL ZŁOTY
Wystawie powszechnej w 1878



WIELKI MEDAL ZŁOTY I MEDAL POSTĘPU 1872—1873
4 DYPLOMY HONOROWE.

MASZYNY NIEUSTANNE
do wyrabiania NAPOI GAZOWYCH wszelkiego gatunku
Wody selcerskiej, Limoniady, soda Watter, win musujących, nasycania gazem piwa etc.

Syfony o wielkiej i małej



Syfony o wielkiej i małej

SYFONY o wielkiej i małej [illegible] kształtu [illegible]go i walcowego, wypróbowane pod ciśnieniem 20tu atmosfer. Proste, trwałe, [illegible] cyna najlepszego gatunku. Szkło kryształowe.

HERMANN-LACHAPELLE 4, rue du FAUBOURG-POISSONNIÈRE. PARYŻ.
Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych.
J. BOULET & Comp. Następcy.
(1 5 - 4)

Galicyjski Bank kredytowy
podaje do wiadomości, że
z dniem 1go lutego 1881 roku
obniża stopę procentową
od wkładek na książeczki oszczędności
z 5% na 4½ %
i że od tego dnia wszystkie w obiegu znajdujące się
książeczki wkładkowe po 4½ %
oprocentowane będą.

Lwów, dnia 25 stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie opłacony). (730 3—3)

KANTOR WYMIANY
c. k. uprzyw. galic.
Akcyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszemi
6% LISTY HIPOTECZNE,
jako też
5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i [illegible] **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.
(2 9—?)

L. 29 (736 2—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady miejskiej z dnia 24 listopada 1880 rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w mieście powiatowem Żydaczów.

Roczna płaca 200 zł. do 300 złr. w miarę tego jakie kandydat posiada studya. Doktor medycyny otrzyma pierwszeństwo i wyższe wynagrodzenie.

Podania wnieść należy do 1 marca 1881 na ręce Zwierzchności miejskiej.

Żydaczów 25 stycznia 1881.
Burmistrz
Mokrzycki.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw